

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec (spr.)
Sędziowie:	SA Wojciech Kociubiński SA Ryszard Ponikowski
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Mieczysława Śledzia

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 roku

sprawy **J. Z. (1)**

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r.;

R. Ś. (1)

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

M. M. (1)

oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

P. S.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

P. C.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

A. K. (1)

oskarżonego z art. 263 § 1 k.k.;

J. M. (1)

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

S. P.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.;

J. K. (1)

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

I. K.

oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

J. M. (2)

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.;

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora w stosunku do oskarżonych P. S., P. C., A. K. (1), J. M. (1), J. K. (1), I. K. i J. M. (2) oraz apelacji wniesionych przez oskarżonych J. Z. (1), R. Ś. (1), M. M. (1) i S. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 6 lipca 2012 roku sygn. III K 88/11

I. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych: P. S. i P. C. (co do pkt IX części dyspozytywnej), J. K. (1), I. K. i J. M. (2) (co do punktów: LII, LIII i LIV części dyspozytywnej) i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Świdnicy;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego A. K. (1) co do pkt XXXVIII części dyspozytywnej oraz w stosunku do oskarżonego J. M. (1) co do pkt XLV części dyspozytywnej;

III. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego J. Z. (1) (co do pkt I części dyspozytywnej) w ten sposób, że :

- 1. przypisaną mu w pkt I części dyspozytywnej, w ramach czynu pierwszego, ilość i wartość substancji psychotropowej w postaci (...), w której obrocie uczestniczył on w okresie od marca 1997 roku do października 1997 roku ustala na 7.000 gramów wartości 77.000 zł,***
- 2. datę „27 października 1997 roku” zastępuje datą „24 października 1997 roku”,***
- 3. eliminuje z opisu tego czynu wyraz „znacznych”,***
- 4. z kwalifikacji prawnej oraz z podstawy wymiaru kary związanych z tym czynem eliminuje art. 65 k.k.,***
- 5. za podstawę skazania w powyższym zakresie przyjmuje art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,***
- 6. za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny w powyższym zakresie przyjmuje art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k., przy czym orzeczoną za ten czyn wobec oskarżonego J. Z. (1) karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy,***

stwierdzając równocześnie, że utraciło moc dotyczące wymienionego oskarżonego orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt II części dyspozytywnej,

7. za podstawę skazania co do czynu drugiego, przypisanego oskarżonemu J. Z. (1) w pkt I części dyspozytywnej (popelnionego w 2000 roku) przyjmuje art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny przyjmuje art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k.

IV. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego J. Z. (1) utrzymuje w mocy;

V. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. Z. (1) nową karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 10 lutego 2011 r. do 8 grudnia 2011 r.;

VI. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego S. P. (co do pkt XLVI części dyspozytywnej) w ten sposób, że :

1. w opisie przypisanego oskarżonemu w pkt XLVI części dyspozytywnej czynu, zarzucanego mu w pkt XLIII części wstępnej, eliminuje wyraz „znacznych”, wartość 1500 gramów (...), o której mowa w opisie tego czynu ustala na kwotę 9.000 zł, zaś po słowach „a następnie zbył nieustalonym dotychczas osobom” dodaje słowa „1000 gramów amfetaminy”,

2. za podstawę skazania przyjmuje art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., a za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny przyjmuje art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k.;

VII. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. P. kary 1 roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres lat 3;

VIII. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego S. P. utrzymuje w mocy;

IX. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. M. (1) (co do pkt VIII części dyspozytywnej) w ten sposób, że:

1. przyjmuje, że wymieniony oskarżony w miejscu i czasie wskazanym w opisie czynu, udzielił jednorazowej pomocy K. P. (1) do wyprodukowania znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 6 kg (...) o wartości nie mniejszej niż 42.000 zł, w ten sposób, że za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1) dostarczył jednokrotnie K. P. (1) prekursor (...) w ilości 10 litrów;

2. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. M. (1) w pkt VIII części dyspozytywnej eliminuje stwierdzenie, że działał on czynem ciągłym oraz eliminuje ustalenie, że czynił sobie stałe źródło dochodu, w związku z czym z podstawy skazania i podstawy wymiaru kary eliminuje przepisy art. 12 k.k. i art. 65 k.k.;

3. za podstawę skazania przyjmuje art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny przyjmuje art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 powołanej ustawy, przy czym orzeczoną w stosunku do oskarżonego M. M. (1) karę pozbawienia wolności obniża do lat 3 (trzech);

X. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. M. (1) utrzymuje w mocy;

XI. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. Ś. (1) (co do punktów IV i V części dyspozytywnej) w ten sposób, że:

1. za podstawę skazania co do czynu przypisanego wymienionemu oskarżonemu w pkt IV części dyspozytywnej przyjmuje art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k.;

2. z opisu czynu przypisanego wymienionemu oskarżonemu w pkt V części dyspozytywnej eliminuje sformułowanie „czyniąc sobie stałe źródło dochodu”, a z podstawy skazania i podstawy wymiaru kary związanych z tym czynem eliminuje art. 65 k.k.;

XII. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. Ś. (1) utrzymuje w mocy;

XIII. zwalnia oskarżonych J. Z. (1), R. Ś. (1), M. M. (1) i S. P. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;

XIV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: M. M. (2), R. M. i A. T. po 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych R. Ś. (1), A. K. (1) i M. M. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT oraz na rzecz adwokat M. H. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego J. M. (2) w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT, a nadto 50 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu ze Ś. do W..

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy rozpoznał sprawę **J. Z. (1)**

oskarżonego o to że:

I. w okresie od 1997 r. do grudnia 2001 r. w woj. (...) oraz woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia znacznych korzyści majątkowych, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci (...) w ilości nie mniejszej niż 44.500 gramów o łącznej wartości co najmniej 289.000 zł oraz 1.000 tabletek ekstazy o wartości nie mniejszej niż 10.000 zł, które nabył od nieustalonych osób, a następnie zbył K. P. (1), S. W., S. P., D. W. i S. S. (1), w tym:

- w 1997 roku w W., wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 4.500 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 49.500 zł, którą sprzedał S. W. a którą to wymieniony zbył R. L.,
- w 2000 roku w W. i Ś., wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 1.000 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 6.000 zł oraz 1.000 tabletek ekstazy o wartości nie mniejszej niż 10 000 zł, które sprzedał D. W.,
- w 2000 roku w W. wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 1.500 gramów (...) wartości nie mniejszej niż 9.000 zł, którą sprzedał K. P. (1) i S. P.,
- w 2001 roku w W. wprowadził do obrotu znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci nie mniejszej niż 37.500 gramów (...) wartości nie mniejszej niż 225.000 zł, którą w okresie pół roku sprzedawał w ilościach co najmniej 1.500 gramów tygodniowo S. S. (1).

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 65 k.k. z zw. z art. 12 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **R. Ś. (1)** oskarżonego o to że:

II. na przełomie 2003/2004 r. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobą o imieniu M., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 11.000 gramów (...), o łącznej wartości nie mniejszej niż 77.000 zł, w ten sposób, że nabył (...) od nieustalonych osób, a następnie zbył S. L. (1) oraz T. S. (1),

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. z zw. z art. 12 k.k.

III. we wrześniu 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, udzielił pomocy K. P. (1) w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 10 kilogramów (...) o wartości nie mniejszej niż 70.000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1) dostarczył K. P. (1) prekursor (...) w ilości 10 litrów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

IV. w marcu 2004 r. w W. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, udzielił pomocy K. P. (1) w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 10 kilogramów (...) o wartości nie mniejszej niż 70.000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1) dostarczył K. P. (1) prekursora (...) w ilości 15 litrów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **M. M. (1)** oskarżonego o to że:

V. we wrześniu 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. Ś. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, udzielił pomocy K. P. (1) w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 10 kilogramów (...) o wartości nie mniejszej niż 70.000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1) dostarczył K. P. (1) prekursor (...) w ilości 10 litrów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

VI. w marcu 2004 r. w W. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. Ś. (1), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, udzielił pomocy K. P. (1) w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 10 kilogramów (...) o wartości nie mniejszej niż 70.000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1) dostarczył K. P. (1) prekursora (...) w ilości 10 litrów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **P. S.** oskarżonego o to że:

VII. jesienią 2003 r. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu w P. C., wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 2.000 gramów (...), o łącznej wartości nie mniejszej niż 16.000 zł, w ten sposób, że nabył (...) od S. L. (1), a następnie zbył innym nieustalonym dotychczas osobom, przy

czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem o sygn. akt III K 261/96 Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2000 r. za czyn z art. 227 § 1 dkk. i z art. 199 § 1 kk oraz art. 205 § 1 dkk i art. 11 § 1 dkk w zw. z art. 199 § 1 dkk oraz art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk i art. 58 dkk oraz art. 60 § 1 dkk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył od 17 lutego 1997 r. do 16 czerwca 1998 r. , od 16 lipca 1998 r. do 29 lutego 2000 r. oraz od 15 lutego 2001 r. do 23 sierpnia 2002 r.

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VIII. na przełomie lipca/sierpnia 2005 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci w postaci nie mniej niż 1.000 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 6.000 zł, w ten sposób, że nabył (...) od S. L. (1), a następnie zbył nieustalonym dotychczas osobom, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc skazanym wyrokiem opisanym powyżej,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **P. C.** oskarżonego o to że:

IX. jesienią 2003 r. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 2.000 gramów (...) o łącznej wartości nie mniejszej niż 16.000 zł, w ten sposób, że nabył (...) od S. L. (1), a następnie zbył innym nieustalonym dotychczas osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

X. na przełomie lipca/sierpnia 2005 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci w postaci nie mniej niż 1.000 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 3.000 zł, w ten sposób, że nabył (...) od S. L. (1), a następnie zbył nieustalonym dotychczas osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Ponadto rozpoznał sprawę **A. K. (1)** oskarżonego o to że:

XXXII. jesienią 2004 roku w W. i W., wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził do obrotu, znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 200 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 2200 zł, którą wcześniej w celach handlowych nabył od K. P. (1),

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

XXXIII. w 2005 r. w T. i W. oraz innych miastach D., wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z K. P. (1), S. L. (1), R. W. i innymi nieustalonymi osobami zakupił, za kwotę, co najmniej 4000 dolarów amerykańskich, 8,4 litra prekursora (...) (B.) niezbędnego do wytwarzania substancji psychotropowej (...), z którego z 1,2 litra K. P. (1) wyprodukował znaczną ilość 600 gramów (...), którą wspólnie i w porozumieniu z w/w osobami wprowadził do obrotu, zbywając innym osobom,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XXXIV. w 2005 r. w Ś., działając wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z K. P. (1), S. L. (1), R. W., A. S. (1) i innymi nieustalonymi osobami, zorganizował produkcję a następnie wyprodukował znaczną ilość substancji psychotropowej

w postaci 6.200 gramów (...) o wartości co najmniej 79.200 zł, którą wraz z w/w wprowadził do obrotu, zbywając innym osobom,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XXXV. w 2005 roku w W. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (2), czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, pomógł w zorganizowaniu nielegalnej wytwórni substancji psychotropowej w postaci (...) w ten sposób, że dostarczył niezbędne do wyprodukowania tego narkotyku 5 litrów (...), z którego K. K. (1) i K. P. (1) wyprodukowali znaczna ilość (...) nie mniej niż 3000 gramów o wartości co najmniej 33 000 zł,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 w zw. z art. 65 k.k.

XXXVI. w marcu 2005 r. w Ś., działając wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci co najmniej 1000 gramów (...) wartości 1800 dolarów amerykańskich, która nabył od K. P. (1) a następnie odsprzedał nieustalonym, jak i ustalonym osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

XXXVII. w 2005 r. w W., bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu nieokreślonej marki i ostrą amunicję do tego pistoletu w cal. 9 mm

tj. o czyn z art. 263 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **J. M. (1)** oskarżonego o to że:

XLII. w pierwszej połowie 2000 r. w Ś., Ś., działając wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, brał udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci co najmniej 300 gramów marihuany, o nieustalonej wartości, którą kilkakrotnie nabył od D. W., a następnie odsprzedał nieustalonym osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **S. P.** oskarżonego o to że:

XLIII. w 2000 roku w W. i Ś., działając wspólnie i w porozumieniu z K. P. (1), w celu osiągnięcia znacznych korzyści majątkowych, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w ilości nie mniej niż 1.500 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 18 000 zł w ten sposób, że nabył w/w substancję odurzającą od J. Z. (1) o wartości nie mniejszej niż 18.000 zł, a następnie zbył D. W. i innym nieustalonym dotychczas osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

Ponadto rozpoznała sprawę **J. K. (1)** oskarżonego o to że:

XLVI. w okresie od listopada 2004 r. do lutego 2005 r. w M. i innych miejscowościach na D., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci 1000 gramów (...), o łącznej wartości nie mniejszej niż 10.000 złotych, w ten sposób że

odebrał od K. K. (1) każdorazowo po 250 gramów (...), a następnie zbył nieustalonym dotychczas osobom, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem o sygn. akt II K 90/97 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 19 listopada 1997 r. za czyny z art. 210 § 1 dkk i art. 158 § 1 dkk I art. 156 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 60 § 2 dkk na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 17 maja 1999 do dnia 13 marca 2003 r.

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **I. K.** oskarżonego o to że:

XLVII. w czerwcu 2002 r. w Z. i innych miejscowościach D., wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił pomocy L. L. (1) i K. K. (1) we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci (...), w ten sposób, że znając cel spotkania poznał L. L. (1) z K. K. (1) ps. (...), od którego L. L. (1) nabył wymieniony narkotyk w ilości nie mniejszej niż 7.000 gramów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. z zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Ponadto rozpoznał sprawę **J. M. (2)** oskarżonego o to że:

XLVIII. w okresie od lipca 2002 r. do czerwca 2003 r. w Ś. i innych miejscowościach D., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci (...), w ten sposób, że regularnie, w wyżej wymienionym okresie czasu odbierał od K. K. (1) nie mniej niż 100 gramów (...) miesięcznie, płacąc 10 zł za gram narkotyku, a następnie wprowadził do obrotu, sprzedając nieustalonym dotychczas osobom, nie mniej niż 1.000 gramów (...) o łącznej wartości nie mniejszej niż 10 000 złotych,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 r., uznał oskarżonego **J. Z. (1)** za winnego tego, że od marca 1997 roku – nie później niż do 27 października 1997 roku w W., działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia znacznych korzyści majątkowych, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci (...) w ilości nie mniejszej niż 11 000 gramów o łącznej wartości nie mniejszej niż 121 000 zł, którą nabył od nieustalonych osób, a następnie zbył m.in. K. P. (1), S. W. - którą to (...) osoby te nabyły celem dalszej odsprzedaży – w tym 3 kg (...) wartości nie mniejszej niż 33 000 zł S. W., którą to (...) sprzedał on ustalonemu mężczyźnie w okolicach parkingu leśnego w Z. tj. popełnienia czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 cytowanej ustawy w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych, a także winnym tego, że w 2000 r. w W. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w ten sposób, że sprzedał 1 500 gramów (...) wartości nie mniejszej niż 9 000 zł K. P. (1) i S. P., którą to (...) osoby te przeznaczyły do dalszej odsprzedaży tj. za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 r. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 cytowanej ustawy wymierzył mu karę 1 (jednego) roku 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych;

Na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec J. Z. (1) karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 lutego 2011 r. do dnia 8 grudnia 2011 r.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **R. Ś. (1)** za winnego czynu opisanego w pkt II części wstępnej, z tym że przyjął, iż czynu tego dopuścił się nie wcześniej niż od 10 października 2003 r. do nie później niż 11 marca 2004 r. a ilość substancji psychotropowej w postaci (...) wynosiła nie mniej niż 7 000 gramów o wartości niemniejszej niż 46.000 i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **R. Ś. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt III i IV części wstępnej za winnego tego, że działając czynem ciągłym w okresie od sierpnia-września 2003 r. do nie później niż 10 października 2003 r. w W. i w okolicach W., działając wspólnie i w porozumieniu z **M. M. (1)** w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czyniąc sobie stałe źródło dochodu udzielił pomocy **K. P. (1)** w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 12 kg (...) o wartości nie mniejszej niż 84 000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem **T. S. (1)** i **S. L. (1)** dwukrotnie dostarczył **K. P. (1)** prekursor (...) w ilości łącznej 20 litrów – to jest czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 powołanej ustawy w zw. z art. 65 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **R. Ś. (1)** karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 10 lutego 2011 r. do 6 lipca 2012 r.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **M. M. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt V i VI części wstępnej wyroku za winnego tego, że działając czynem ciągłym w okresie od sierpnia - września 2003 r. do nie później niż 10 października 2003 r. w W. i okolicach W. – działając wspólnie i w porozumieniu z **R. Ś. (1)** w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 r., czyniąc sobie stałe źródło dochodu udzielił pomocy **K. P. (1)** w wyprodukowaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 12 kg (...) o wartości nie mniejszej niż 84 000 zł w ten sposób, że za pośrednictwem **T. S. (1)** i **S. L. (1)** dostarczył dwukrotnie **K. P. (1)** prekursor (...) w łącznej ilości 20 litrów – to jest czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 cytowanej ustawy w zw. z art. 65 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Tym samym wyrokiem na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne w stosunku do oskarżonych **P. S.** i **P. C.** o czyny zarzucane im w pkt VII i IX części wstępnej umorzył, zaliczając koszty postępowania w tej części na rachunek Skarbu Państwa.

Tym samym wyrokiem uniewinnił **P. S.** od czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **P. C.** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt X części wstępnej za winnego tego, że na przełomie sierpnia/września 2005 r. we W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 r. brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 500 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 4 000 zł w ten sposób, że nabył (...) od **S. L. (1)** a następnie zbył nieustalonym dotychczas osobom – to jest czynu z art. 56 ust. 1 i 3 powołanej wyżej ustawy i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tejże ustawy wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 10 lutego 2011 r. do 10 maja 2011r.

Tym samym wyrokiem na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne w stosunku do oskarżonego **A. K. (1)** o czyn opisany w pkt XXXII części wstępnej umorzył, obciążając kosztami postępowania w tej części Skarb Państwa.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego A. K. (1) za winnego czynów opisanych w punktach od XXXIII do XXXVI części wstępnej i za czyn XXXIII na podstawie art. 53 ust. 2 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 4 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł, za czyn XXXIV na podstawie tych samych przepisów wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł, za czyn XXXV na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 65 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 4 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł, a za czyn XXXVI na podstawie art. 56 ust. 3 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 65 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. K. (1) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 60 § 5 k.k. warunkowo zawiesił na okres lat 7 oraz karę łączną grzywny w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 26 października 2010 r. do 22 grudnia 2010 r.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonego A. K. (1) od czynu opisanego w pkt XXXVII części wstępnej, obciążając kosztami postępowania w tej części Skarb Państwa .

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **S. P.** za winnego czynu opisanego wyżej w pkt XLIII części wstępnej z tym, że z opisu tego czynu wyeliminował zapis (...) i za to na podstawie art. 56 ust. 3 powołanej wyżej ustawy w zw. z art. 65 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonych: J. M. (1), J. K. (1), I. K. i J. M. (2) od zarzucanych im w części wstępnej czynów (opisanych w punktach: XLII, XLVI, XLVII i XLVIII), obciążając kosztami postępowania w tej części Skarb Państwa.

Zasądził od oskarżonych: J. Z. (1), R. Ś. (1), M. M. (1), A. K. (1) i S. P. na rzecz Skarbu Państwa przypadające na nich koszty postępowania.

Wyrok powyższy zaskarżyli Prokurator Apelacyjny we W. w stosunku do oskarżonych: P. S., P. C., J. M. (1), J. K. (1), I. K., J. M. (2) i A. K. (1) oraz obrońcy oskarżonych: J. Z. (1), R. Ś. (1), M. M. (1) i S. P..

Apelacja prokuratora zarzuca (dosłowny cytat):

„I. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie instytucji wynikającej z art. 12 k.k. i tym samym umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. wobec P. S. i P. C.,

II. obrazę przepisów postępowania karnego poprzez niezastosowanie norm wyrażonych w art. 424 k.p.k. w przypadku skazanego M. K. polegającą na niesporządzeniu uzasadnienia wyroku co do tego oskarżonego,

III. obrazę przepisów postępowania karnego, poprzez naruszenie art. 391 k.p.k. względnie art. 22 k.p.k. w przypadku postępowania wobec J. M. (1), J. K. (1), I. K., J. M. (2),

IV. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na niewłaściwym przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający dla uznania winy i sprawstwa A. K. (1) w zakresie czynu opisanego w punkcie XXXVII części wstępnej wyroku, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału prowadzi do wniosku, że wyżej wymieniony winny jest dopuszczenia się czynu, o który został oskarżony w przytoczonym powyżej punkcie”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy J. Z. (1) zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., polegającą na:

- a) uwzględnieniu w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego,
- b) rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
- c) nie oparciu się przez Sąd na zasadach prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, zwłaszcza poprzez przyjęcie przez Sąd niedowiedzionych i niewynikających z wiedzy i doświadczenia życiowego i niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń, w szczególności polegających na przekroczeniu przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu dowolnej ich oceny poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadka koronnego K. P. (1) i świadka S. W., podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów powinna prowadzić do uznania, że relacje tych osób nie są konsekwentne, wiarygodne i logiczne, jak również spójne z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie,
- d) rozstrzygnięciu wszystkich wątpliwości wynikających z zeznań tych świadków na niekorzyść oskarżonego,
- e) nie przyjęciu za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego, w tym nie odniesienie się do sprzeczności wynikających z zeznań świadków K. P. (1) i S. W., jak również pominięcie lub nie odniesienie się do części dowodów pozostających w sprzeczności z w/w zeznaniami,
- f) nie poddanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek ocenie treści wyjaśnień oskarżonego i przedstawionych przez niego dowodów wskazujących na nieprawdziwość skierowanych przeciwko niemu zeznań K. P. (1) i S. W. oraz nie wskazanie przyczyn dla których Sąd nie uznał tych dowodów.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na:

- uznaniu, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt I wyroku,
- uznaniu, że zeznania świadków K. P. (1) i S. W., korzystających z dobrodziejstw instytucji określonej w ustawie o świadku koronnym i w art. 60 § 4 k.k. można uznać za bezstronne i mogą one stanowić wiarygodny i jedyny materiał dowodowy w niniejszej sprawie”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do J. Z. (1) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy R. Ś. (1) zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 4 § 1 k.k., która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, sprowadzającą się do zastosowania wobec oskarżonego R. Ś. (1) kwalifikacji prawnej czynu z art. 56 ust. 1 i 3 oraz art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity z dnia 10 stycznia 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 124) (dalej zwaną Ustawą), pomimo, że względniejsze dla podsądnego były przepisy

Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 75, poz. 468 ze zm.) obowiązujące w czasie popełnienia inkryminowanych mu przestępstw.

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, prowadzącą się do naruszenia:

a) art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, iż zachowanie inkryminowane oskarżonemu R. Ś. (1) sprowadzające się do dwukrotnej sprzedaży po 10 l prekursora (...) T. S. (1), wypełniało komplet ustawowych znamion pomocnictwa K. P. (1) do produkcji środka odurzającego, podczas gdy z relewantnej w tej mierze materii dowodowej tj. wyjaśnień oskarżonego R. Ś. (1), współoskarżonych S. L. i T. S. oraz zeznań świadka koronnego K. P. (1), a także z poczynionych przez Sąd I instancji na podstawie tych dowodów ustaleń faktycznych, nie wynika by oskarżony R. Ś., podejmując się w/w bezprawnego zachowania, obejmował w sferze wolicjonalnej ułatwienie K. P. (1) popełnienia czynu zabronionego,

b) art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przez nie wskazanie, w odniesieniu do przyjętej kwalifikacji prawnej inkryminowanych oskarżonemu R. Ś. przestępstw, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyrażającą się w zaniechaniu wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, przez brak indywidualizacji uogólnionych w opisie zarzucanych temu oskarżonemu czynu znamion dyspozycji normy zawartej w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy, a także art. 65 § 1 k.k.”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do R. Ś. (1) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy M. M. (1) zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w:

- dowolnym uznaniu zeznań świadka koronnego K. P. oraz wyjaśnień T. S., S. L. w zakresie, w jakim odnoszą się do zarzucanych oskarżonemu M. M. czynów za wiarygodne, spójne, wzajemnie się potwierdzające i uzupełniające, a tym samym mogące być podstawą uznania oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów,

- dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu za wiarygodne zeznań świadka koronnego K. P. z uwagi na sposób składania przez niego tych zeznań, w szczególności zaś z uwagi na sposób zeznawania przed Sądem Okręgowym w Świdnicy,

- dowolnym uznaniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego T. S., że „w sprawie załatwienia (...) prowadził on rozmowy w domu Ś. z nim oraz z oskarżonym M. M.”, podczas gdy żadne szczegóły odnośnie przebiegu tych rozmów nie padają i nie sposób ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wywnioskować, by osoby uczestniczące w w/w rozmowie poczyniły jakiegokolwiek konkretne ustalenia, czy też doszły do porozumienia w zakresie przekazania (...),

- arbitralnym i nieuzasadnionym uznaniu wyjaśnień oskarżonego M. M. za niewiarygodne, podczas gdy przeciwstawione im przez Sąd zeznania świadka koronnego K. P. oraz wyjaśnienia oskarżonych T. S. i S. L. nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony M. M. miał wiedzę o planach dostarczenia K. P. (...), uczestniczył w rozmowach, podczas których czynione były ustalenia na temat dostarczenia (...), czy też że osobiście ten prekursor dostarczał, dowoził bądź też by dokonywał jakichkolwiek działań, mogących być uznane za pomocnictwo do popełnienia czynu z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

b) art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 18 § 1 i § 3 k.k. polegające na niewyjaśnieniu w uzasadnieniu skarżonego wyroku jaka była rola M. M. w działaniu „wspólnie i w porozumieniu” z R. Ś. przy dokonywaniu zarzucanych mu czynów, a także na nieodniesieniu się przez Sąd do strony podmiotowej pomocnictwa do popełnienia przestępstwa przez M. M., tj. do kwestii jego umyślności w działaniu i zamiaru ułatwienia K. P. popełnienia przestępstwa.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu iż:

- oskarżony M. M. swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa, o którym mowa w pkt VIII części dyspozytywnej wyroku (k.28) w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by między oskarżonymi M. M. a R. Ś. istniało porozumienie co do dokonania w/w czynu, jak również do stwierdzenia, że oskarżony M. M. dostarczył dwukrotnie K. P. (1) prekursor (...) bądź też by dopuścił się jakichkolwiek innych – konkretnych – działań, które mogłyby być uznane za pomocnictwo do popełnienia w/w czynu,

- oskarżony M. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu wspólnie i w porozumieniu z R. Ś., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie stałe źródło dochodu, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonego w tym zakresie, gdyż nie może przemawiać za przyjęciem takich ustaleń jedynie fakt, iż oskarżony M. M. wraz z R. Ś. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości, wspólnie i w porozumieniu z R. Ś. wytwarzał prekursor (...) i wytwarzał substancję psychotropową w postaci (...) oraz przechowywał prekursor (...) oraz substancję psychotropową w postaci (...), za co został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 roku, sygn. akt: V K. 31/05,

- ustalenia czynione przez oskarżonego M. M., R. Ś., S. L. i T. S. odnośnie (...) i spotkania, podczas których miała być przekazywana (...) pozwalają na uznanie, że M. M. działał wspólnie i w porozumieniu z R. Ś. także co do przekazywania (...) i by był jego współnikiem w sprzedaży (...),

- oskarżony M. M. był obecny podczas „przekazania (...) w „okolicach W.” skąd później przewieziono prekursor pod C.H. K. we W. i by miał wiedzę o takim spotkaniu czy też o planach takiego spotkania,

- poruszenie w rozmowie T. S. z R. Ś. w obecności M. M. tematu (...) i „zorientowanie w temacie” oskarżonych Ś. i M., czy też czynienie „bliższych ustaleń” oznacza, że oskarżony M. M. miał wiedzę o dwóch transakcjach, opisanych w pkt VIII części dyspozytywnej wyroku (k.28), czy też uczestniczył w nich, i że dokonał zachowań, które można uznać jako pomocnictwo do produkcji (...),

- rzekome dwukrotne dostarczenie przez oskarżonego M. M. za pośrednictwem T. S. i S. L. (...) K. P. (1), może być uznane za „czynienie sobie stałego źródła dochodu”,

- uznaniu, iż słowa T. S., że „przy przekazywaniu (...) był sam oskarżony R. Ś., albo – raz pod O. i R. Ś. i M. M. (k. 3829)” udowadniają, iż oskarżony M. M. uczestniczył w przekazywaniu (...),

- stwierdzeniu, że skoro T. S. kontaktował się z R. Ś., to pozyskiwał (...) od Ś. i M., podczas gdy w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym nie ma żadnej wzmianki o kontaktach z oskarżonym M. M. w sprawie (...) i materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by oskarżony M. M. (...) przekazywał, dostarczał T. S., a w konsekwencji K. P., ani też by miał wiedzę o takim przekazywaniu bądź o poczynionych odnośnie przekazywania ustaleniach,

- stwierdzeniu, że świadek koronny K. P. zeznawał szczegółowo o (...) z W., podawał bezmiar informacji i mówił o dwóch takich transakcjach,

- uznaniu, że oskarżony M. M. oświadczył, że R. Ś. nie był nigdy jego współnikiem, nie brał udziału wraz z nim w obrocie narkotykami, podczas gdy oświadczenie oskarżonego odnosiło się jedynie do braku udziału oskarżonych M. M. i R. Ś. w sprzedaży (...),

- uznaniu, że to oskarżony M. M. wraz z R. Ś. byli źródłem zaopatrzenia do innych.

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 100 zł, podczas gdy zasady wymiaru kary, a w szczególności właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sprzeciwiają się wymierzeniu tejże kary w tak wysokim wymiarze”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o (dosłowny cytat):

„1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. M. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów;

lub o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

3. wymierzenie oskarżonemu M. M. kary grzywny w niższym wymiarze, tak co do ilości stawek dziennych, jak i do wysokości poszczególnej stawki dziennej grzywny, tak by nie przekraczała ona 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych”.

Apelacja obrońcy S. P. zarzuca (dosłowny cytat):

„I. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 k.p.k. na skutek przekroczenia swobodnej oceny dowodów przechodzącą w dowolną, a nadto art. 4 i 410 k.p.k. na skutek nie uwzględnienia w sposób obiektywny okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego wobec:

- bezkrytycznego przyznania zeznaniom K. P. (1) cech wiarygodności, mimo, iż w zakresie czynu zarzucanego S. P. nie poddano tych zeznań żadnej weryfikacji dowodowej choć:

a) istnieją uzasadnione wątpliwości w zakresie prawdziwości słów K. P. (1), których Sąd I instancji nie poddał rzetelnej analizie, a w szczególności brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających pomówienia K. P., co więcej nie potwierdzają ich wyjaśnienia innych osób mających brać udział w zdarzeniu,

b) zeznania K. P. (1) cechuje w zakresie okoliczności czynu zarzucanego S. P. ogólnikowość nie mogąca się przełożyć na ich większą wiarygodność niż wyjaśnienia oskarżonego,

c) wykazano w toku postępowania (również na podstawie zeznań K. P. (1)), iż między K. P. (1) a oskarżonym istniał konflikt (o którym Sąd I instancji nie wspomina w wyroku) mogący skłaniać K. P. do złożenia zeznań obciążających oskarżonego;

a na wypadek nie uwzględnienia powyższych argumentów:

- przyjęcie, iż oskarżony wprowadził do obrotu ujętą w zarzucie ilość (...) w sytuacji gdy nie ma w tym zakresie żadnych dowodów.

2. obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niezgodny z wymogami tego przepisu, w szczególności poprzez brak wskazania procesu myślowego organu orzekającego prowadzącego do zawartych w wyroku wniosków jak i motywów, ze względu na które sąd nie dał wiary zebranych w postępowaniu dowodom w zakresie w jakim są one korzystne dla oskarżonego przy jednoczesnym bezkrytycznym przyjęciu za prawdziwe dowody mające wskazywać sprawstwo oskarżonego, a nadto brak wskazania w wyroku z jakich powodów sąd nie rozważył możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego w niniejszej sprawie wyroku,

a w konsekwencji:

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia na skutek przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się tego, że wspólnie i w porozumieniu z K. P. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w ilości nie mniej niż 1.500 gramów (...) o wartości nie mniejszej niż 18.000 zł”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do S. P. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Co do apelacji prokuratora – apelacja ta jest częściowo zasadna. Należy zgodzić się z zarzutem apelującego, że brak było podstaw do umorzenia postępowania karnego w stosunku do oskarżonych **P. S. i P. C.** na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (zarzut I). Wypada jednak zwrócić uwagę na fakt, że oskarżyciel publiczny pomylił we wniesionym przez siebie środku odwoławczym obu wymienionych oskarżonych z oskarżonym A. K. (1). Wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy (łączny) z dnia 23 marca 2007 r., sygn. akt: II K 67/07, na który prokurator wskazuje w części środka odwoławczego poświęconej P. S. i P. C. (vide str. 7-8 apelacji) dotyczy bowiem nie tych oskarżonych, lecz wspomnianego A. K. (1) (vide k. 2308 tom XII). Z tego względu związane z owym wyrokiem wywody autora apelacji (str. 8) są chybione.

Na marginesie należy tylko zauważyć, że prokurator błędnie interpretuje datę „do 2004 r.”, uznając że jest to „okres obejmujący czas przed 2004 r.” (str. 8 apelacji). Zgodnie bowiem z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2011 r. (III KK 89/11, OSNKW z. 2/2012, poz. 12) w takim przypadku za czas popełnienia przestępstwa należy uznać ostatni dzień tego (2004) roku. W tej sytuacji pogląd Sądu meriti wyrażony w owej kwestii na stronie 46 uzasadnienia orzeczenia jest prawidłowy.

Niemniej jak stwierdzono na wstępie sam zarzut apelacji (pomijając jego uzasadnienie), kwestionujący zasadność umorzenia postępowania wobec P. S. i P. C. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. jest słuszny. Wprawdzie Sąd I instancji w ogóle nie uzasadnił swojego stanowiska w tej kwestii (czym niewątpliwie naruszył art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.), jednakże porównanie okresów przestępczej działalności obu wymienionych oskarżonych ustalonych w sprawie niniejszej oraz w sprawie VII K 767/10 Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków nie daje podstaw do uznania, że okresy te nakładają się na siebie.

Sąd Okręgowy opisał wskazany wyżej wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków na stronie 22 uzasadnienia orzeczenia i podkreślił, że P. S. i P. C. przypisanego im owym wyrokiem (z dnia 26 maja 2011 r., sygn. VII K 767/10, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 listopada 2011 r., sygn. IV Ka 772/11 – k. 4095 – 4098, tom XXII) czynu dopuścili się w okresie **od końca 2003 r.** do 29 kwietnia 2004 r. (vide k. 4096).

W sprawie niniejszej obu oskarżonym zarzucono czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii popełniony **jesienią 2003 r.** (pkt VII i IX części wstępnej zaskarżonego wyroku). W pkt IX części dyspozytywnej orzeczenia Sąd I instancji umorzył wobec P. S. i P. C. postępowanie karne o czyny zarzucane im (opisane) w punktach VII i IX części wstępnej, a zatem przyjął, że obaj oni działali **jesienią 2003 r.** Rzecz jednak w tym, że początkowy okres przestępczej działalności wymienionych oskarżonych ustalony w sprawie VII K 767/10 Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków (**koniec 2003 r.**) nie nakłada się na datę czynu zarzucanego im w sprawie niniejszej (**jesień 2003 r.**), gdyż jesień to nie koniec roku (koniec jesieni przypada na dzień 21 grudnia).

Z tego względu brak było podstaw do umorzenia postępowania wobec P. C. i P. S. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok należało co do pkt IX części dyspozytywnej uchylić i sprawę w tym zakresie przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Jeśli chodzi o oskarżonego M. K., o którym mowa w pkt II zarzutów omawianej apelacji (str. 5, k. 5192) wyrok Sądu Okręgowego w tej części de facto nie został zaskarżony przez oskarżyciela publicznego.

We wniosku Prokuratora Apelacyjnego we W. z dnia 12 lipca 2012 r. (data wpływu) o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 6 lipca 2012 r. (sygn. akt: III K 88/11) nie figuruje nazwisko

oskarżonego M. K. (vide k. 4935, tom XXVI). Wynika z tego, że prokurator nie wyraził woli zaskarżenia powołanego wyroku w tym zakresie.

Zgodnie z art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k. „Wniosek nie pochodzący od oskarżonego powinien wskazywać tego oskarżonego, którego dotyczy”.

Na tle przytoczonego wyżej przepisu Sąd Najwyższy wydał w dniu 25 marca 2004 r. następującą uchwałę: „W sprawach z oskarżenia publicznego prokurator nie może wnieść apelacji w stosunku do oskarżonego, którego nie wskazał we wniosku złożonym na podstawie art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k.” (I KZP 43/03, OSNKW 2004/4/38, Prok. i Pr. – wkł. 2004/5/7, Biul. SN 2004/3/14, Wokanda 2004/10/17).

Skoro zatem Prokurator Apelacyjny we W. we wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 6 lipca 2012 r. (III K 88/11) nie wskazał oskarżonego M. K., nie mógł tym samym wnieść w stosunku do niego apelacji. W tym stanie rzeczy powołany wyżej wyrok w zakresie dotyczącym wymienionego oskarżonego uprawomocnił się w pierwszej instancji i prawidłowo został skierowany do wykonania zarządzeniem Przewodniczącego III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 19 lipca 2012 r. (k. 4949).

Z powyższych względów, mimo że zarzut II apelacji oskarżyciela publicznego (str. 5, k. 5192) dotyczy oskarżonego M. K., z formalnego punktu widzenia brak jest środka odwoławczego w stosunku do tego oskarżonego, dlatego też Sąd Apelacyjny nie orzekł w tym zakresie. Oskarżyciel publiczny przyznał podczas rozprawy apelacyjnej, że zarzut ten został umieszczony w środku odwoławczym omyłkowo (vide k. 5400v).

Częściowo zasadna jest apelacja prokuratora w zakresie pkt III. Wprawdzie sam zarzut środka odwoławczego w tej części (obraza art. 391 k.p.k.) jest bezpodstawny, jednakże z jego uzasadnienia wynika, że apelujący wskazał nadto na naruszenie art. 7 k.p.k., czego implikacją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (choć wprost takich zarzutów nie sformułował).

Jak wyżej wspomniano zarzut III apelacji dotyczący obrazy art. 391 k.p.k. jest bezzasadny. Wbrew twierdzeniu autora apelacji Sąd I instancji odczytał bowiem na rozprawie w dniu 29 maja 2012 r. zeznania (wyjaśnienia) K. K. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym (vide k. 4637 in fine – 4637v, tom XXV akt sprawy). Niemniej w uzasadnieniu środka odwoławczego apelujący podniósł (str. 10 in principio), że (cyt.) „Treść protokołów przesłuchań K. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym w zestawieniu z zeznaniami świadka koronnego K. P. (1) pozwala – w ocenie skarżącego – orzec o winie i sprawstwie J. M. (1), J. K. (1), I. K., J. M. (2) w zakresie zarzutów, od których zostali oni uniewinnieni przez Sąd I instancji”.

W związku z przytoczonym wyżej fragmentem apelacji należy uznać, że prokurator wskazał tu w istocie na uchybienie polegające na obrazie art. 7 k.p.k., czego implikacją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W kolejnym fragmencie środka odwoławczego apelujący zarzucił nadto, że Sąd Okręgowy nie zadał sobie trudu ustalenia miejsca pobytu L. L. (1) i przesłuchania go w charakterze świadka, mimo że taka możliwość istniała (str. 10 in fine apelacji).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że apelacja oskarżyciela publicznego (w zakresie zarzutu III) zasługuje na uwzględnienie w odniesieniu do oskarżonych: **J. M. (2), I. K. i J. K. (1)**.

Uniewinniając **J. M. (2)** od zarzucanego mu czynu Sąd meriti stwierdził na stronie 53 uzasadnienia orzeczenia, że (cyt.) „... nie miał możliwości przeprowadzenia weryfikacji zeznań składanych odnośnie J. M. (2) przez K. K. (1) (karta 1138)”.

Tego rodzaju argument nie może trafić do przekonania. Sąd Okręgowy nie zadał sobie bowiem trudu aby dokonać analizy wyjaśnień K. K. (1) składanych przez niego w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego.

Nie jest też prawdą to, że wyjaśnienia te nie zostały zweryfikowane przez inne dowody, albowiem weryfikuje je pozytywnie (w odniesieniu do wymienionego oskarżonego) dowód z wyjaśnień (zeznań) K. P. (1).

Kluczowe znaczenie w omawianym zakresie posiadają niewątpliwie wyjaśnienia K. K. (1) złożone w dniu 12 marca 2008 r. (k.1133-1146). Dokonując oceny owych wyjaśnień należy mieć na względzie okoliczność, że K. K. (1) był głównym producentem (...), czyli składnika (prekursora) niezbędnego do wytworzenia (...) i równocześnie zajmował się dystrybucją tego narkotyku. Okoliczność ta ma bardzo istotne znaczenie, gdyż świadczy że K. K. (1) posiadał dokładną wiedzę na temat odbiorców (...), na co wskazuje też szczegółowość składanych przez niego wyjaśnień. Wyjaśnienia te w odniesieniu do oskarżonego J. M. (2) są szczegółowe i precyzyjne. Wynika z nich, że sprzedał on J. M. (2) ok. 1 kg (...) w okresie od lipca 2002 r. do ok. połowy 2003 r. Drugim odbiorcą owego narkotyku był w tym okresie L. L. (1) (k. 1138-1139).

Nie trafia przy tym do przekonania argument Sądu meriti, że J. M. (2) nie mógł otrzymywać (...) w podanym przez K. K. (1) okresie, gdyż (cyt.) „ od 06 kwietnia 2003 roku – po wypadku jakim uległ – J. M. (2) leżał w szpitalu na (...) (str. 53 in principio uzasadnienia orzeczenia).

Należy w związku z powyższym podnieść, że K. K. (1) nie określił w sposób precyzyjny i jednoznaczny końca swojej współpracy z oskarżonym M.. Wyjaśnił, że miała ona miejsce od lipca 2002 r. do ok. połowy 2003 r., jednakże daty te podał jedynie w przybliżeniu (vide k. 1138). Określenie „ok. połowy 2003 r.” nie pozwala wykluczyć, że mogło tu chodzić także o wspomniany przez Sąd meriti kwiecień 2003 r., który jest miesiącem nieodległym od połowy roku. Należy przy tym dodać, że początek owej współpracy K. K. (1) określił na lipiec 2002 r., a więc datę bardzo odległą od kwietnia 2003 r.

Podczas konfrontacji z K. P. (1), do której doszło w dniu 1 kwietnia 2009 r. K. K. (1) w pełni podtrzymał swoje wyjaśnienia z dnia 12 marca 2008 r. (vide k. 850v in fine, tom V), a K. P. (1) w istocie je potwierdził, co przyznał Sąd meriti na stronie 53 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Brak jakiegokolwiek analizy całokształtu wyjaśnień K. K. (1), w powiązaniu z treścią wyjaśnień (zeznań) K. P. (1) w odniesieniu do oskarżonego J. M. (2) powoduje, że wyrok ten w owej części (pkt LIV) ostać się nie mógł.

To samo dotyczy oskarżonych I. K. i J. K. (1).

Jeśli chodzi o **I. K.** Sąd Okręgowy, uniewinniając wymienionego oskarżonego od zarzucanego mu czynu podniósł (podobnie jak w przypadku J. M. (2)), że nie mógł zweryfikować treści wyjaśnień K. K. (1), chociażby za pomocą zeznań L. L. (1) (cyt.) „... dlatego, że w sprawie nie został nigdy przesłuchany L. L. (1)” (str. 52 in principio uzasadnienia orzeczenia).

Sąd I instancji podnosząc wskazany wyżej argument nie zadał sobie trudu ustalenia miejsca pobytu wspomnianego L. L. (1), a następnie przesłuchania go w charakterze świadka, skoro uznał, że zeznania te są niezbędnym dowodem, pozwalającym zweryfikować treść wyjaśnień K. K. (1) w odniesieniu do I. K.. Przeprowadzenie tego dowodu nie nastęrczało żadnych trudności skoro – jak wykazał oskarżyciel publiczny w apelacji – toczyło wobec L. L. (1) postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Ząbkowicach Śląskich (vide str. 10 apelacji). Sąd Apelacyjny ustalił, że dotycząca L. L. (1) sprawa oznaczona jest sygnaturą II K 233/13. (k.5339). Na rozprawie odwoławczej prokurator złożył do akt odpis wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach (k.5397-5398), dotyczący wymienionego L. L. (1), z którego wynika, że zaopatrywał się on w narkotyki u K. K. (1), zaś ten stwierdził, iż nawiązał kontakt z L. L. (1) za pośrednictwem I. K. (k.1139).

Sąd I instancji nie zadał też sobie trudu dokonania analizy wyjaśnień K. K. (1) w zakresie dotyczącym oskarżonego I. K.. Porównanie treści wyjaśnień K. K. (1) złożonych w dniu 12 marca 2008 r. (k.1139 in principio, tom VI) z treścią wyjaśnień I. K. wskazanych na stronie 52 uzasadnienia orzeczenia (zawartych na karcie 1397) prowadzi do wniosku, że obaj oni zgodnie opisali okoliczności w jakich doszło do ich przypadkowego spotkania w Z.. Wprawdzie oskarżony K. nie przyznał się do tego, że w następstwie owego spotkania pomógł K. K. (1) w nawiązaniu kontaktu z L. L. (1), jednakże

fakt spotkania obu tych osób w okolicznościach przedstawionych przez K. K. (1) (k. 1139 in principio) jest bezsporny. W tej sytuacji jego wyjaśnienia zostały jednak częściowo zweryfikowane innym dowodem (wyjaśnieniami I. K.).

Sąd Okręgowy uchylił się w istocie od oceny wskazanych wyżej wyjaśnień K. K. (1) ze śledztwa, a w szczególności od udzielenia odpowiedzi na pytanie czy K. K. (1) w sposób niezgodny z prawdą stwierdził, że dzięki I. K. nawiązał kontakt z L. L. (1), a jeśli tak jaki miałby powód, aby złożyć takiej treści wyjaśnienia.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, a także fakt pominięcia przez Sąd meriti dowodu z zeznań L. L. (1), mimo że dowód ten był możliwy do przeprowadzenia (o czym była wcześniej mowa) Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego I. K. (co do pkt LIII części dyspozytywnej) i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie Sąd I instancji winien przeprowadzić dowód z akt wspomnianej wyżej sprawy II K 233/13 Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich.

Nie trafia również do przekonania uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego **J. K. (1)**, który został uniewinniony od czynu zarzucanego mu w pkt XLVI części wstępnej (pkt LII części dyspozytywnej orzeczenia).

Sąd Okręgowy ponownie uchylił się tu (podobnie jak w przypadku oskarżonych J. M. (2) i I. K.) od dokonania oceny wyjaśnień K. K. (1), stwierdzając że nie ma możliwości zweryfikowania tego dowodu. Z drugiej strony Sąd ten przyznał jednak, że obok wyjaśnień K. K. (1) istnieje w tym zakresie także dowód z wyjaśnień K. P. (1) (str. 54 uzasadnienia orzeczenia).

Nie przekonuje stanowisko Sądu meriti, że nie można ustalić w sposób niewątpliwy ilości (...) przekazanej przez K. J. K. (ps. (...)). Przeczy temu ewidentnie treść wyjaśnień K. K. (1) złożonych w dniu 12 marca 2008 r., w których stwierdził on, że sprzedał (cyt.) „niejakemu P. z W.” 0,5 kg (...) (dwa razy po 250 gramów), a miało to miejsce w listopadzie 2004 r. (k.1143 tom VI). Należy przy tym pamiętać o tym, że K. K. (1) był producentem (...), czyli podstawowego składnika (...), a przy tym dystrybutorem owego narkotyku, a zatem musiał znać krąg nabywców owej substancji psychotropowej (była już o tym uprzednio mowa).

W toku konfrontacji z K. P. (1) w dniu 10 kwietnia 2009 r. K. K. (1) podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia co do J. K. (1) ((...)) (vide k. 850v tom V).

Sąd Okręgowy przyznał, że wyjaśnienia K. K. (1) co do J. K. (1) znajdują w istocie potwierdzenie w wyjaśnieniach K. P. (1) wskazanych na stronie 54 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd ten uchylił się jednak od oceny powołanych wyżej wyjaśnień K. K. (1) ze śledztwa w powiązaniu z treścią wyjaśnień K. P. (1), zastępując ową ocenę stwierdzeniem, że dowodów tych nie jest w stanie zweryfikować. Na czym taka weryfikacja miałaby polegać, Sąd meriti jednak nie określił.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wskazane wyżej uchybienia związane z wyjaśnieniami K. K. (1) i K. P. (1), Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego J. K. (1) (co do pkt LII części dyspozytywnej) uchylił i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie apelacja oskarżyciela publicznego w odniesieniu do oskarżonego **J. M. (1)**. Autor apelacji nie przedstawił w tym zakresie żadnych argumentów, które mogłyby podważyć orzeczenie Sądu I instancji co do wymienionego oskarżonego. Wbrew twierdzeniu apelującego wyjaśnienia wspomnianego w tej części środka odwoławczego K. K. (1) nie dotyczą J. M. (1). Dotyczą go natomiast wyjaśnienia K. P. (1) i A. K. (1). Sąd Okręgowy poddał wyjaśnienia obu tych osób w zakresie dotyczącym oskarżonego M. prawidłowej analizie, słusznie uznając, że nie mogą one stanowić podstawy do uznania jego sprawstwa i winy co do czynu zarzucanego mu w pkt XLII części wstępnej zaskarżonego wyroku (vide str. 55 uzasadnienia orzeczenia).

W toku postępowania przygotowawczego A. K. (1) w sposób stanowczy i jednoznaczny zaprzeczył, aby przekazywał J. M. (1) (ps. (...)) jakiegokolwiek narkotyki (k.2303 in fine, tom XII).

Z powołanych w uzasadnieniu orzeczenia wyjaśnień K. P. (1) z rozprawy (zawartych na karcie 3868) wynika, że nie miał on żadnej wiedzy na temat J. M. (1) (vide str. 55 uzasadnienia wyroku).

W tej sytuacji, przy braku materiału dowodowego pochodzącego od D. W. (domniemanego dostawcy narkotyków dla oskarżonego M.), Sąd Okręgowy prawidłowo uniewinnił wymienionego oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Sąd Apelacyjny mając na względzie powyższe, a także fakt, iż oskarżyciel publiczny we wniesionym przez siebie środku odwoławczym nie przedstawił żadnych argumentów skutecznie podważających rozstrzygnięcie Sądu meriti w tym zakresie (odwołanie się do wyjaśnień K. K. (1) jest chybione, gdyż nie dotyczą one oskarżonego M.), utrzymał zatem w mocy zaskarżony wyrok co do pkt XLV części dyspozytywnej.

Nie zasługuje również na uwzględnienie apelacja oskarżyciela publicznego w odniesieniu do oskarżonego **A. K. (1)** (zarzut IV). Prokurator wywodzi tu, że Sąd I instancji bezpodstawnie uniewinnił wymienionego oskarżonego od czynu zarzucanego mu w pkt XXXVII części wstępnej zaskarżonego wyroku (pkt XXXVIII części dyspozytywnej). Należy przy tym dodać, że oskarżyciel publiczny nie zakwestionował w apelacji tej części orzeczenia, w której postępowanie karne wobec A. K. (1) zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (pkt XXXVI części dyspozytywnej), chociaż (prawdopodobnie omyłkowo) odwołał się do ustaleń Sądu meriti dotyczących wymienionego oskarżonego w tym zakresie, dążąc do podważenia toku rozumowania tegoż Sądu co do sposobu określenia czasu popełnienia przestępstwa (chodzi o zwrot „do 2004 r.” – vide str. 8 apelacji). Wywody apelującego w tej części środka odwoławczego związane są jednak nie z zarzutem skierowanym przeciwko orzeczeniu co do A. K. (1), lecz odnoszą się (bezzasadnie) do oskarżonych P. S. i P. C. (tylko tych dwóch oskarżonych dotyczy zarzut I apelacji, w którym wskazano na bezzasadność umorzenia w stosunku do nich postępowania karnego w oparciu o art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.). Była już o tym mowa uprzednio.

Jeśli chodzi o uniewinnienie A. K. (1) od czynu zarzucanego mu w pkt XXXVII części wstępnej zaskarżonego wyroku, autor omawianej apelacji nie przedstawił argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie. Uzasadnienie orzeczenia w tej części jest w pełni przekonujące (str. 47). Sąd ten wskazał na zeznania (wyjaśnienia) K. P. (1), z których wynika, że widział on wprawdzie u A. K. (1) pistolet marki (...), jednakże swoje przekonanie o tym, iż była to broń palna oparł wyłącznie na wizualnym oglądzie owego przedmiotu, bez jego szczegółowych oględzin.

Tymczasem z przytoczonych w uzasadnieniu orzeczenia wyjaśnień A. K. (1) ze śledztwa wynika, że posiadał on jedynie imitację pistoletu marki (...) (którą widział K. P. (1)), jednakże – jak stwierdził – nie była to broń palna (bojowa) na ostrą amunicję, lecz pistolet startowo-hukowy (k.2291).

Ponieważ wspomniany pistolet nie został zabezpieczony, nie było możliwości poddania go oględzinom przez biegłego z zakresu badania broni palnej w celu stwierdzenia czy była to broń palna w rozumieniu art. 263 § 2 k.k.

Definicję broni palnej zawierają przepisy art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 7 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jednolity – Dz.U.2012.516).

Jak wcześniej wspomniano A. K. (1) wyjaśnił w toku postępowania przygotowawczego, że posiadał pistolet „startowo-hukowy” (k.2291). Oskarżonemu zarzucono w pkt XXXVII części wstępnej zaskarżonego wyroku czyn z art. 263 § 1 k.k. popełniony **w 2005 roku**. Z tego względu należało mieć na uwadze przepisy ustawy o broni i amunicji w brzmieniu obowiązującym w owym czasie (chodzi w szczególności o treść art. 7). Ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. (Dz.U.2003.52.451), która weszła w życie w dniu 12 kwietnia 2003 r., wspomniany art. 7 ustawy o broni i amunicji został znowelizowany i w nowym brzmieniu obowiązuje do chwili obecnej. Przepis ten należy wiązać z art. 4 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy.

Art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o broni i amunicji zalicza do broni palnej m.in. broń sygnałową i alarmową (cyt. „Ilekoć w ustawie jest mowa o broni należy przez to rozumieć broń palną **w tym** ... broń alarmową i sygnałową”).

Art. 7 ust. 2 powołanej ustawy (w brzmieniu obowiązującym od 12 kwietnia 2003 r.) stwierdza, że do broni palnej sygnałowej należy urządzenie (cyt.) „zdolne do wystrzelenia z lufy o kalibrze nie mniejszym niż 25 mm substancji w postaci ładunku pirotechnicznego celem wywołania efektu wizualnego lub akustycznego”.

Art. 7 ust. 3 powołanej ustawy stwierdza z kolei, że do broni palnej alarmowej należy (cyt.) „urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów powstających na skutek spalania materiału miotającego wywołuje efekt akustyczny, a wystrzelona z lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1 metr”.

Skoro zatem A. K. (1) wyjaśnił, że posiadał w 2005 roku pistolet „startowo-hukowy” przedmiot ten należy oceniać pod kątem definicji broni palnej sygnałowej lub alarmowej, o których mowa w art. 7 ust. 2 i 3 ustawy o broni i amunicji (w brzmieniu obowiązującym od 12 kwietnia 2003 roku).

Jak wcześniej wspomniano posiadany przez A. K. (1) pistolet nie został zabezpieczony, a przez to nie było możliwości zbadania przez biegłego czy przedmiot ten miał cechy (parametry techniczne) bardzo szczegółowo zdefiniowane w przepisach art. 7 ust. 2 i 3 ustawy o broni i amunicji.

Podczas rozprawy w dniu 18 października 2011 roku wymieniony oskarżony określił z kolei posiadany przez siebie pistolet jako (cyt.) „broń o napędzie na powietrze” (k. 3691v in principio). W tej sytuacji byłaby to zatem broń pneumatyczna w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 8 ustawy o broni i amunicji, która nie została zaliczona przez ustawodawcę do broni palnej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji trafnie odwołał się do zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. zasady in dubio pro reo, w związku z czym prawidłowo uniewinnił oskarżonego A. K. (1) od czynu zarzucanego mu w pkt XXXVII części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Należy nadto dodać, że w związku z treścią wyjaśnień A. K. (1) z rozprawy, w których stwierdził on, że (cyt.) „miałem sprawę przed Sądem Rejonowym w Świdnicy i tam w zarzucie chodziło o posiadanie tej broni” (k.3691v in principio) Sąd Apelacyjny ustalił, że prawomocnym wyrokiem z dnia 18 stycznia 2008 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Świdnicy w sprawie II K 267/07 (k.5341) - wymieniony oskarżony został uniewinniony od czynu z art. 171 § 1 k.k. polegającego na posiadaniu bez wymaganego zezwolenia ładunku wybuchowego. Nie wchodziła zatem w tym przypadku w grę ujemna przesłanka procesowa, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. – to jest res iudicata (co do czynu z art. 263 § 1 k.k.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego A. K. (1) co do pkt XXXVIII części dyspozytywnej (pkt XXXVII części wstępnej).

Na zakończenie należy stwierdzić, że sprawy oskarżonych: P. S., P. C., J. K. (1), I. K. i J. M. (2) dotyczą występków, w związku z czym należą do właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego. Właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy wymienionych oskarżonych jest Sąd Rejonowy w Świdnicy. Zgodnie z art. 31 § 3 k.p.k. w przypadku gdy przestępstwo popełniono w okręgu kilku sądów właściwym miejscowo jest ten Sąd, w którego okręgu najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze. Z uzasadnienia aktu oskarżenia wynika, że (cyt.) „śledztwo początkowo było prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Świdnicy” (str. 30 in principio aktu oskarżenia, k. 3227 in principio, tom XVIII). Z tego względu w świetle art. 31 § 3 k.p.k. do rozpoznania sprawy wymienionych wyżej oskarżonych właściwym miejscowo jest Sąd Rejonowy w Świdnicy. Należy przy tym zauważyć, że wymienionym oskarżonym zarzucono czyny z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (I. K. pomocnictwo do tego czynu), z tym że według aktu oskarżenia miały być one popełnione przed wejściem w życie tej ustawy (vide daty czynów określone w punktach: VII, IX, XLVI, XLVII i XLVIII części wstępnej zaskarżonego wyroku). Okoliczność ta ma swoje implikacje procesowe, albowiem w czasie popełnienia tych czynów (gdyby przy ponownym rozpoznaniu sprawy zostały one przypisane tym oskarżonym) obowiązywała ustawa względniejsza (z 24 kwietnia 1997 r.) niż ustawa obowiązując w

czasie orzekania. Szerzej na ten temat będzie mowa w części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy oskarżonego J. Z. (1).

Co do apelacji obrońcy oskarżonego J. Z. (1) - apelacja ta nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego koncentruje się głównie na próbie wykazania błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, w następstwie dokonania przez Sąd meriti dowolnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadków K. P. (1) i S. W. (obraza art. 7 k.p.k.).

Z uwagi na treść wskazanych zarzutów (pkt 1 i 2 apelacji), właściwym będzie w pierwszej kolejności przypomnienie utrwalonego poglądu, wyrażanego tak w doktrynie, jak i w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana dopiero wtedy gdy w procedurze dochodzenia do nich Sąd orzekający uchybił dyrektywom z art. 7 k.p.k., to jest pominął istotne dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne, bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej zaskarżonego wyroku.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że „Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975 r., z. 9 poz. 84). Ten sam pogląd Sąd Najwyższy wyraził także w wyroku z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74 (OSNKW 1975 r., z. 5, poz. 58), który został zaopatrzony aprobowanymi glosami przedstawicieli doktryny – M. Cieślaka i Z. Dody (Pal. 1976 r., nr 2, s. 64) oraz W. Daszkiewicza (PiP 1976 r., nr 4, s. 127).

Zarzut obraży art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być zatem skuteczny tylko wtedy, gdy apelujący wykaże, że Sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył zasadę logicznego rozumowania oraz nie uwzględnił przy ocenie materiału dowodowego wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje natomiast pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd ten nie naruszył art. 410 k.p.k. oraz nie uchybił dyrektywie z art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień, które rodziłyby istotnie wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku w odniesieniu do oskarżonego J. Z. (1) Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie jednak nie dostrzegł.

Autor apelacji polemizując z rozstrzygnięciem zapadłym w pierwszej instancji nie był w stanie wykazać, aby Sąd meriti dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego dowolnie przyjął sprawstwo i winę oskarżonego J. Z. (1) co do przypisanych mu czynów. Nie sposób uznać – jak twierdzi apelujący- aby Sąd ten wszystkie okoliczności niniejszej sprawy interpretował wyłącznie na niekorzyść tego oskarżonego. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy w sposób zasadniczy zmodyfikował opis zarzucanego oskarżonemu czynu, z którego wyeliminował dwa zachowania (tj. dwa i cztery czynu opisanego w pkt I części wstępnej orzeczenia). Świadczy to wyraźnie o bezstronności Sądu orzekającego i dokładnej analizie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności tych dla oskarżonego korzystnych. Z uwagi na brak substratu zaskarżenia wyeliminowane przez Sąd Okręgowy z opisu przedmiotowego czynu zachowania oskarżonego znajdują się poza kontrolą instancyjną, w związku z czym nie będą dalej omawiane.

Odnosząc się do pierwszego inkryminowanego zachowania oskarżonego J. Z. (1) (przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej orzeczenia), polegającego na uczestniczeniu w okresie od marca 1997 roku do 27 października 1997 roku w obrocie substancją psychotropową w postaci (...), poprzez nabycie jej od nieustalonych osób, a następnie zbycie S. W. i K. P. (1) należy stwierdzić, że Sąd meriti sprawstwo oskarżonego w tym zakresie ustalił głównie na

podstawie zeznań (wyjaśnień) obu wyżej wymienionych świadków. W ocenie apelującego zeznania te pozbawione są jednak jakiegokolwiek wartości dowodowej z tego tylko powodu, że pochodzą od osób korzystających z dobrodziejstwa instytucji określonych w art. 60 § 4 k.k. i ustawie o świadku koronnym. Przyjęcie a priori takiego założenia jest jednak bez wątpienia błędne, gdyż tego rodzaju źródeł dowodowych nie można z takiego powodu dyskwalifikować. Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy analiza postępowania pierwszoinstancyjnego, a w szczególności motywów rozstrzygnięcia zawartych w uzasadnieniu orzeczenia daje podstawę do uznania, że Sąd meriti z należytą ostrożnością podszedł do oceny zeznań (wyjaśnień) świadków K. P. (1) i S. W.. Godzi się przy tym wskazać na słuszny pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r. (II AKa 17/12, LEX nr 1238263), gdzie została zamieszczona następująca teza: „Możliwość oparcia orzeczenia o winie na zeznaniach świadka koronnego jako jedynym dowodzie, jawi się jako zgodna z regułami procedury karnej. Dowód taki, przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie sądu, jak każde inne zeznanie, czy wyjaśnienie – w myśl reguł art. 7 k.p.k. Co więcej, świadkowi koronnemu przysługują stosowne uprawnienia, ale i ciążą na nim obowiązki, których niedotrzymanie skutkuje pozbawieniem nadanego statusu i utratą niekaralności, jeśli świadek taki np. zeznał nieprawdę – art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1997 r. o świadku koronnym. Nie bez znaczenia dla postawy takiego świadka przed sądem jest również to, że zeznania niezgodne z prawdą, a więc fałszywie obciążające, narażają świadka na ewentualność pozaprosesowych represji środowiskowych. Wszystkie wskazane wyżej argumenty nie pozwalają przyjąć, że wiarygodność świadka koronnego jest z założenia wykluczona”.

W ocenie apelującego, zeznania obu tych świadków są niekonsekwentne, sprzeczne, a jako takie nie mogą stanowić przekonywającego kontrdowodu w stosunku do wyjaśnień oskarżonego J. Z. (1). Sąd I instancji nie dokonał wprawdzie głębszej oceny wyjaśnień wymienionego oskarżonego (w szczególności w konfrontacji z zeznaniami świadków) i nie podał dlaczego odmówił im wiary, jednakże przeprowadzona przez tenże Sąd analiza zeznań świadków K. P. (1) i S. W. pozwala przyjąć, że skoro zostały one uznane za wiarygodne, tym samym waloru takiego nie mają wyjaśnienia oskarżonego. Nie jest zaś tak, aby wyjaśnienia oskarżonego miały pierwszeństwo przed innymi dowodami (jak chciałby tego apelujący), skoro zazwyczaj są one dla niego z natury rzeczy korzystne. Należy podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażony w wyroku z dnia 13 listopada 2001 r. (sygn. akt II AKa 306/12, LEX 1238669), iż „Zasada swobodnej oceny dowodów nie daje podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugih i to według klucza najkorzystniejszego dla oskarżonego. Mając na uwadze zasady prawa dowodowego o wartości dowodowej nie decyduje to czy poszczególne dowody są korzystne albo niekorzystne dla oskarżonego, ale treść każdego z dowodów konfrontowana z innymi dowodami. Równość wobec prawa, stanowiąca podstawę wszelkiej sprawiedliwości, wymaga, aby zasady postępowania dowodowego były stosowane bez względu na to kto in concreto na tym korzysta a kto traci. Nie ma więc w polskim prawie dowodowym takiej reguły, która nadawałaby pierwszeństwo dowodom korzystnym dla oskarżonego przed dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść, tak jak i nie ma reguły o przeciwstawnej wymowie”.

Sąd meriti dając wiarę zeznaniom (wyjaśnieniom) wymienionych wyżej świadków poddał je uprzednio niezbędnemu analizie. W jej trakcie doszło wprawdzie do niedokładnych wyliczeń ilości (...) przekazanej S. W. przez oskarżonego (o czym będzie mowa poniżej), jednakże nie podważa to ogólnego przekonania tegoż Sądu o wiarygodności zeznań obu tych świadków. Wiarygodność tę wzmacnia niewątpliwa wzajemna zgodność ich zeznań (wyjaśnień), i to nie tylko co do czasookresu współpracy z J. Z. (1) (s. 31 in fine uzasadnienia orzeczenia), ale również co do ilości ich transakcji z oskarżonym, w tym także tej z udziałem R. L.. Za wiarygodnością zeznań K. P. (1) przemawia dodatkowo fakt wskazania przez niego miejsca zamieszkania J. Z. (1) w trakcie eksperymentu procesowego (k.779-785).

K. P. (1) zeznając o spotkaniu z J. Z. (1) w 1997 roku stwierdził (cyt.) „to spotkanie było w 1997 r. na krótkiej przestrzeni czasu, **na wiosnę** poznałem W., a w ciągu miesiąca Z...” (k. 3869). S. W. natomiast wyjaśnił (cyt.) „Po wyjściu z więzienia spotkałem się z nim (Z. – przyp. S. A.) w towarzystwie mojego znajomego ze S. o imieniu J.. **To był chyba marzec 1997 r. ...**” (k. 3999). Potwierdził to w toku zeznań składanych na rozprawie, podając (cyt.) „Później spotkałem się z J. Z. w 1997 roku **w marcu**, powodem spotkania były narkotyki ...” (k. 4260) i dalej „ **...W maju lub w kwietniu** pojawia się P.(...). Razem żeśmy pojechali do W., bo P. pomógł mi sprzedać tę pierwszą partię narkotyków którą dostałem od Z.” (k. 4261).

W przytoczonych zeznaniach (wyjaśnieniach) K. P. (1) i S. W. zgodnie stwierdzili zatem, że nawiązali ze sobą znajomość na wiosnę 1997 roku. Jest to istotna okoliczność wzmacniająca wiarygodność ich zeznań (wyjaśnień) co do J. Z. (1) (z uwagi na wzajemną zgodność podawanych niezależnie od siebie faktów).

Jeżeli chodzi o wyliczoną przez Sąd I instancji ilość (...) otrzymanej przez S. W. na przestrzeni 1997 r. od J. Z. (1) (vide strony 30 -31 uzasadnienia orzeczenia) wyliczenia te w ocenie Sądu Apelacyjnego nie są prawidłowe, gdyż są zbyt pobieżne. Sąd meriti nie przeanalizował poszczególnych przypadków opisanych przez S. W.. Z wyjaśnień (zeznań) S. W., potwierdzonych częściowo zeznaniami K. P. (1) wynika, że otrzymał on od oskarżonego J. Z. (1) w 1997 r. narkotyki trzykrotnie. Wprawdzie podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 15 listopada 2011 r. wyjaśnił, że (cyt.) „... w roku 1997 r. byłem u Z. przynajmniej 4 razy”, jednakże zastrzegł przy tym (cyt.) „o ile pamiętam” (k. 3999).

W toku dalszych wyjaśnień w śledztwie oraz podczas rozprawy (gdym występował już w charakterze świadka) S. W. opisał de facto tylko trzy takie przypadki.

Podczas wspomnianego przesłuchania w dniu 15 listopada 2011 r. wyjaśnił, że po raz pierwszy otrzymał od J. Z. (1) 3 kg (...) (k. 3999). W toku rozprawy w dniu 12 marca 2012 r. opisał ten przypadek bardziej szczegółowo. Zeznał, że w marcu 1997 r. spotkał się z J. Z. (1) (po opuszczeniu Zakładu Karnego), a ponieważ nie miał wówczas pieniędzy otrzymał od niego (...) w tzw. komis. Wprawdzie stwierdził, że był to 1 kilogram tego narkotyku, ale zastrzegł równocześnie, iż (cyt.) „Teraz to już nie pamiętam ile wówczas od niego wziąłem” (vide k. 4261 in principio). W toku śledztwa S. W. oświadczył natomiast stanowczo, że było to 3 kg (...) i co istotne ilość ta została jednoznacznie potwierdzona przez K. P. (1). Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2011 r. K. P. (1) zeznał w tym zakresie, że (cyt.) „On (S. W. – przyp. S.A.) dostał w komis ponad 3 kilo, na pewno nie było tego mniej niż 3 kilogramy” (k. 3868). W zeznaniach tych K. P. (1) opisał również okoliczności związane z przekazaniem J. Z. (1) w W. w imieniu S. W. części zapłaty za ową (...) (k. 3868 v.).

W dalszej części zeznań składanych na rozprawie w dniu 12 marca 2012 r. S. W. stwierdził, że za drugim razem otrzymał od J. Z. (1) **od kilograma do 3 kilogramów**(...)y (k. 4261), a za trzecim razem 3 kilogramy owego narkotyku (k. 4261 v.).

K. P. (1) na rozprawie w dniu 6 grudnia 2011 roku zeznał, że towarzyszył S. W., gdy ten otrzymał od J. Z. (1) 3 kg (...) (k. 3869).

Wskazane wyżej ilości składają na sumę 7 kilogramów czyli 7 000 gramów (...) (w przypadku drugiej opisanej przez S. W. transakcji należało przyjąć podaną przez niego ilość minimalną narkotyku to jest 1 kilogram). Wartość owych narkotyków wynosiła 77.000 zł (7 kg × 11 000 zł za 1 kg = 77 000 zł).

Należało również uściślić okres przestępczej współpracy J. Z. (1) z S. W.. Sąd I instancji okres ten określił datami marzec 1997 r. – 27 października 1997 r., opierając się na zeznaniach wspomnianego S. W. (str. 30 uzasadnienia orzeczenia). Tymczasem z zeznań wymienionego świadka wynika, że został on aresztowany w dniu 24 października 1997 r. (vide k. 4262) i tym samym w owym dniu zakończył swoją współpracę z J. Z. (1).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – w pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku (dotyczącym oskarżonego J. Z. (1)) należało zastąpić ilość 11 000 gramów (...) o wartości 121 000 zł, ilością 7 000 gramów (...) o wartości 77 000 zł, zaś datę „27 października 1997 r.” należało zastąpić datą 24 października 1997 r.

W taki też sposób zaskarżony wyrok w tej części został zmieniony przez Sąd Apelacyjny.

Zmniejszenie przez Sąd odwoławczy ilości (...), w której obrocie uczestniczył oskarżony J. Z. (1) w 1997 r. (z 11 kg do 7 kg) spowodowało obniżenie wymierzonej mu za ten czyn kary pozbawienia wolności z lat 3 do 2 lat i 8 miesięcy.

Ponieważ w pkt II części dyspozytywnej orzeczenia wymierzono w pierwszej instancji wymienionemu oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności przy zastosowaniu pełnej absorpcji, taką samą zasadę w tym zakresie zastosował

Sąd Apelacyjny. Z tego względu orzeczono wobec J. Z. (1) w drugiej instancji karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zmniejszenie ilości przypisanej oskarżonemu (...) spowodowało - jak wyżej wspomniano – obniżenie orzeczonej wobec niego za przedmiotowy czyn kary pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast powodu, aby obniżyć równocześnie orzeczoną wobec niego w tym zakresie karę grzywny, biorąc pod uwagę rozmiar korzyści majątkowej uzyskanej przez niego z tego przestępstwa. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wyeliminował z opisu omawianego czynu słowo „znacznych” (umieszczone w zdaniu „w celu osiągnięcia **znacznych** korzyści majątkowych”), gdyż w prawie karnym materialnym nie funkcjonuje pojęcie znacznej korzyści majątkowej. Artykuł 115 § 4 k.k. mówi jedynie o korzyści majątkowej. Znamię „znaczności” zawarte jest natomiast w art. 115 § 5 k.k. definiującym mienie znacznej wartości. Przenosząc nawet drogą analogii ową definicję na użyte w opisie przedmiotowego czynu sformułowanie „znaczne korzyści majątkowe” brak byłoby podstaw do zaakceptowania owego wyróżnika, gdyż zgodnie z art. 115 § 5 k.k. mienie znacznej wartości to mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekraczała 200 000 zł. Sąd Apelacyjny przyjął, że J. Z. (1) uczestniczył w obrocie 7 kg (...) wartości 77 000 zł, brak jest przy tym jakiegokolwiek dowodu, że zamierzał on uzyskać ze swojego procederu konkretną korzyść majątkową w wysokości przekraczającej wspomniane 200 000 zł. Z tego względu również w tym zakresie Sąd odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego J. Z. (1).

W pozostałym zakresie ustalenia Sądu meriti są w pełni prawidłowe, również te dotyczące transakcji S. W. i K. P. (1) z R. L. w Z.. Ustalenia te (zawarte na str. 31 in fine -32 uzasadnienia orzeczenia) nie budzą wątpliwości. Świadek S. W. podał w składanych w charakterze podejrzanego wyjaśnieniach, że (cyt.) „pamiętam, że K. P. (1) był przy jednej transakcji z L.” (k. 3999). Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach K. P. (1), który w toku śledztwa stwierdził (cyt.) „z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że z L. była jedna transakcja narkotykowa...” (k. 796) i dalej „ja byłem przy jednej transakcji, kiedy to W. sprzedawał mu 3 kilogramy (...). Przy tej amfetaminie nie było zysków dlatego, że była to (...) od <<Z.>> z W. i on ją dał w komis i po pewnym czasie upominał się o pieniądze. Dlatego (...) została puszczona L. po kosztach, aby zwrócić pieniądze <<Z.>> Z tego co pamiętam to ta (...) poszła po 11 000 zł za kilogram” (k. 796 in fine – 797). Wprawdzie na rozprawie relacja K. P. (1) była tu już mniej precyzyjna, jednak można to wytłumaczyć upływem czasu. Wskazana niedokładność w relacji wymienionego świadka została przez Sąd meriti przekonująco omówiona na stronach 31 in fine -32 uzasadnienia orzeczenia. Ocena wyrażona w tej kwestii przez Sąd meriti trafia do przekonania. Na akceptację zasługuje również przedstawiona przez tenże Sąd ocena zeznań świadka R. L.. Zeznania te nie zasługują na wiarę, co Sąd Okręgowy uzasadnił logicznie i przekonująco (str. 32 uzasadnienia orzeczenia).

Wprawdzie z zeznań S. W. złożonych na rozprawie w dniu 12 marca 2012 r. wynika, że ilość (...) przekazanej przez niego R. L. była większa niż wspomniane 3 kg (vide k. 4262), jednakże Sąd I instancji przyjął tu wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego, gdyż znajduje ona potwierdzenie w cytowanych wyżej zeznaniach świadka K. P. (1) (zawartych na kartach 796-797). Z tego względu Sąd meriti użył w uzasadnieniu orzeczenia formuły, że (cyt.) „...była **co najmniej** jedna taka transakcja...” (str. 31 in principio) dotycząca owych 3 kg (...).

Wbrew twierdzeniu autora apelacji Sąd I instancji odniósł się szczegółowo do zeznań świadka S. S. (1) i w sposób logiczny oraz przekonujący przedstawił swoje stanowisko co do wiarygodności tego dowodu (vide str. 34-35 uzasadnienia orzeczenia). Na kanwie omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznań S. S. (1) Sąd meriti stwierdził w konkluzji, że (cyt.) „... w sprawie zachodzą wątpliwości, których nie daje się usunąć i rozstrzygnął (je – przyp. S.A.) **w tym zakresie** na korzyść oskarżonego J. Z. (1)” (str. 35 in fine uzasadnienia orzeczenia). Chodzi tu o te zarzucone wymienionemu oskarżonemu zachowania przestępne, które Sąd meriti wyeliminował z opisu przedmiotowego czynu (konkretnie chodzi o wyeliminowane zachowanie związane ze S. S. (1) zarzucane oskarżonemu w pkt I części wstępnej orzeczenia – **tiret 4**). Z tego względu polemika autora apelacji z dokonaną przez Sąd meriti oceną zeznań świadka S. S. (1) jest zupełnie chybiona.

Na temat wspomnianego w tym fragmencie środka odwoławczego S. P. (str. 10 apelacji) będzie mowa w części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy wymienionego oskarżonego.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka J. O., o którym wspomniano na stronie 10 in fine środka odwoławczego, należy zgodzić się z twierdzeniem autora apelacji, że Sąd meriti nie ocenił zeznań tego świadka. Analiza tych zeznań wskazuje, że miał on kontakty z oskarżonym J. Z. (1), jednakże w sposób wyraźny unikał sprecyzowania charakteru tych kontaktów. Zeznał też, że znał S. W. i K. P. (1), lecz również w tym przypadku nie ujawnił swoich rzeczywistych powiązań z wymienionymi osobami (vide k. 4635 v – 4636v). W przedstawionej sytuacji zeznania świadka J. O. nie stanowią istotnego dowodu w zakresie dotyczącym J. Z. (1).

Uwzględniając powyższe, nie sposób podzielić twierdzeń autora apelacji, że zeznania świadków K. P. (1) i S. W. w odniesieniu do J. Z. (1) są niekonsekwentne i niewiarygodne i przez to nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tym zakresie. Sąd Apelacyjny nie stracił z pola widzenia faktu, że w zeznaniach obu tych świadków występują pewne niedokładności, czy też sprzeczności, które pojawiają się zazwyczaj w miarę upływu czasu. Biorąc jednakże pod uwagę ogromną skalę przestępczej działalności w jakiej obaj oni uczestniczyli i jej czasookres należy uznać to za naturalne. O wartości danego dowodu pochodzącego z osobowego źródła dowodowego nie decyduje przy tym to, w jakim stadium postępowania został on przeprowadzony, lecz jego treść w konfrontacji z innymi dowodami. Sąd orzekający może dać wiarę zeznaniom świadka złożonym w postępowaniu przygotowawczym, a odmówić tego waloru zeznaniom złożonym przed sądem. Tego rodzaju ocena mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli jest efektem analizy całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy oraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Godzi się w tym miejscu powołać wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2012 r. sygn. akt (II Aka 173/12 LEX nr 1236876) „Samo stwierdzenie, że deskrypcje procesowe oskarżonego i świadków są w większym lub mniejszym stopniu wewnętrznie sprzeczne oraz sprzeczne ze sobą nie wystarczy, aby je na tej podstawie odrzucić jako niewiarygodne, bo przecież owe sprzeczności niekoniecznie muszą mieć związek z próbą świadomego zafałszowania przez te osoby rzeczywistości, lecz równie dobrze mogą być spowodowane innymi okolicznościami, w tym wynikać mogą z niedostatków ludzkiej pamięci” .

Uwzględniając powyższe zarzut apelującego o przekroczeniu przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań świadków K. P. (1) i S. W. (obraza art. 7 k.p.k.) należy uznać za bezzasadny.

Sprawstwo i wina oskarżonego J. Z. (1) co do uczestniczenia w obrocie amfetaminą w ilości 1500 gramów (drugi czyn przypisany mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku) również zostały przyjęte przez Sąd meriti głównie na podstawie zeznań świadka koronnego K. P. (1). Sąd ten nie miał wątpliwości, że w 2000 r. doszło do odnowienia kontaktów K. P. (1) z J. Z. (1), czego następstwem był wyjazd do W. pierwszego z wymienionych, w towarzystwie (...). Wprawdzie J. J. (1) i S. P. zaprzeczyli, aby udali się do W. w celu nabycia narkotyków od J. Z. (1), jednakże ich wyjaśnienia nie są tu wiarygodne (wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do J. J. (1) skazanej za czyn opisany w pkt XLIV części wstępnej stał się prawomocny w pierwszej instancji). Nie jest bynajmniej tak, że wyjaśnienia obu tych osób tworzą spójny i logiczny obraz wydarzeń, stanowiący wiarygodną opozycję do wersji wydarzeń przedstawionej przez K. P. (1). Wręcz przeciwnie, wyjaśnienia J. J. (1) w swym całokształcie wiarygodność zeznań wymienionego świadka w istotny sposób wzmacniają (oboje oni podali szereg tożsamyh szczegółów związanych ze wspomnianym, wspólnym wyjazdem do W.).

W pierwotnie złożonych wyjaśnieniach S. P. zaprzeczał, aby doszło do jego wyjazdu do W. wspólnie z J. J. (1) i K. P. (1) (k.1365v). Po odczytaniu mu wyjaśnień J. J. (1), w których stwierdziła ona, iż do wyjazdu takiego doszło, oskarżony S. P. już temu nie przeczył, oświadczając (cyt.): „Ja nie przypominam sobie w ogóle czy byłem w W., Nie wiem dlaczego J. kategorycznie twierdzi, że byliśmy w W., być może tak było” (k. 1366) i dalej „Być może było tak, że pojechaliśmy do W., bo J. starała się o wizę do Stanów Zjednoczonych(...) Jeśli pojechałem z J. to sam, a jeśli był P. to on nie mówił po co z nami pojechał (...) Być może to ja starałem się o wizę, ja też mam matkę w S....” (k.1366).

Oskarżona J. J. (1) potwierdziła jednoznacznie i stanowczo zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego fakt swojego wyjazdu ze S. P. i K. P. (1) do W.(dodała przy tym, że towarzyszył im wówczas jej syn), konsekwentnie zaprzeczała jedynie aby miała wiedzę co do celu tej podróży. Potwierdziła też, że był to tylko jednorazowy wyjazd (cyt.) „Z P. na pewno tylko raz byłem w W.” (k. 3672 v. in fine). Wyjaśniła nadto, że (cyt.) „P.

miał matkę w USA i może chodziło o ambasadę amerykańską” (k. 2507). Na rozprawie stwierdziła jednak, iż „nie pamiętam czy ta rozmowa w drodze powrotnej dotyczyła np. załatwienia jakichś spraw w ambasadzie amerykańskiej w W.” (k. 3672 v.).

W istocie rzeczy wyjaśnienia J. J. (1) potwierdzają treść zeznań K. P. (1) w omawianym zakresie. Zgodnie opisali oni bowiem okoliczności związane z owym wyjazdem np. dotyczące osoby prowadzącej pojazd (była nią J. J. (1)) oraz związane z pobytem w W. („nie byliśmy długo w W., może dwie godziny” – J. J. (1) k. 2507). K. P. (1) potwierdził też, iż zabrała ona wówczas ze sobą syna („w tym czasie miałam małe dziecko, które zabrałam z sobą do W.” – J. J. (1) k. 2507) . W toku śledztwa K. P. (1) zeznał (cyt.) „Nie pamiętam czy już w drodze ze Ś. do N. był jej syn K., na pewno był z nami w drodze do W. z N., a potem z W. do Ś.” (...) To ja wskazywałem drogę do miejsca spotkania bo byłem już u && Z.&&. Ja opuściłem samochód, a w tym czasie J. została w aucie razem ze S. i ze swoim synem” (k.872 in fine – 873). Potwierdził to na rozprawie w dniu 6 grudnia 2011 r. zeznając (cyt.) „ jechałem ja, S. P., J. i jej syn K. (k. 3870 v.)”. Wprawdzie K. P. (1) pomylił imię syna J. J. (1) mówiąc o nim (...) (właściwe imię - S. vide k. 2507), jednakże różnorodne, a przy tym tożsame szczegóły przedstawione niezależnie od siebie przez wymienioną oskarżoną (k. 2507) oraz przez tegoż świadka (k. 3870v. – 3871), chociażby dotyczące osoby kierowcy (była nim J. J. (1)) i pobytu w W., uwiarygodniają niewątpliwie zeznania K. P. (1), które w zakresie zawierającym opis przedmiotowej transakcji są konsekwentne i stanowcze. Zeznania te zostały omówione przez Sąd meriti na stronach 33-34 in principio uzasadnienia orzeczenia. Wynika z nich, że w czasie wspomnianego wyjazdu do W. K. P. (1) i S. P. otrzymali od J. Z. (1) 1500 gramów (...) w celu jej dalszej odsprzedaży (transakcja ta została przez K. P. (1) dokładnie opisana).

Skoro zatem zeznania K. P. (1) w zakresie zawierającym opis okoliczności jego wyjazdu do W. w towarzystwie (...) zostały w znacznej części potwierdzone powołanymi wcześniej wyjaśnieniami wspomnianej J. J. (1), nie ma racjonalnych podstaw do uznania, że opisując przebieg przedmiotowej transakcji, polegającej na przyjęciu w W. od J. Z. (1) 1500 gramów (...) w celu jej dalszej odsprzedaży, mówił on nieprawdę.

Z tego względu podniesiony w tym zakresie w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k., a co za tym idzie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia należy uznać za bezzasadny. Zarzut ten sprowadza się w istocie do prostej polemiki apelującego z oceną dowodów (w szczególności zeznań świadków S. W. i K. P. (1)) dokonaną przez Sąd I instancji, jednakże bez wykazania w przekonujący sposób, że ocena ta była błędna i naruszała wynikającą z art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów (o czym była mowa na wstępie uzasadnienia).

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia dalszych wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego (pkt 1), a to: art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. (apelujący twierdzi, że Sąd meriti rozstrzygnął istniejące w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego) należy stwierdzić co następuje:

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 4 k.p.k. Godzi się przypomnieć, że podnosząc zarzut naruszenia wskazanego przepisu nie jest wystarczające odwołanie się w apelacji jedynie do zasady obiektywizmu, bez podania, jakie przepisy ją konkretyzujące zostały naruszone przez Sąd I instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V KK 390/07, LEX nr 353329). Przepis ten wyraża bowiem ogólną dyrektywę postępowania karnego, która jest konkretyzowana poprzez treść odpowiednich przepisów kodeksu postępowania karnego, nakazujących lub zakazujących organom prowadzącym postępowanie karne dokonanie określonych czynności w przewidzianych tymi przepisami sytuacjach procesowych (np. art. 40 k.p.k., art. 170 § 2 k.p.k.). Powyższego wymogu analizowana apelacja nie spełnia.

Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy w danym zakresie istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regulami, o których mowa w art. 7 k.p.k. wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Dodać przy tym należy, że zasada ta nie wchodzi w grę, jeżeli wątpliwości zgłasza jedynie autor środka odwoławczego, a nie miał ich (jak w niniejszej sprawie) Sąd orzekający, który dokonał stanowczych, zgodnych z regulami określonymi w art. 7 k.p.k.,

ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., III K 195/05, OSNKW z 2006 r., z. 4, poz. 39, str. 45). Autor apelacji nie wykazał, aby Sąd I instancji miał wątpliwości, które rozstrzygnął wbrew zasadzie in dubio pro reo na niekorzyść oskarżonego. Wręcz przeciwnie Sąd ten stosował w praktyce ową zasadę, czego dobitnym przykładem jest wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego J. Z. (1) w pkt I części wstępnej zaskarżonego wyroku dwóch zachowań (tirt 2 i 4). Sąd meriti na stronie 35 uzasadnienia orzeczenia stwierdził, że kierował się tu wspomnianą zasadą. To samo stwierdził też na stronie 33 in principio uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Jeśli chodzi o zarzut obrazy art. 424 k.p.k. można zgodzić się ze stanowiskiem autora apelacji w kwestii niedostatków uzasadnienia zaskarżonego wyroku (np. brak odniesienia się w uzasadnieniu orzeczenia do wyjaśnień J. Z. (1)), jednakże istniejące w owym zakresie braki nie mają (w tym przypadku) takiej wagi procesowej, aby mogły stanowić podstawę do uchylenia wyroku w stosunku do wymienionego oskarżonego. Jak już bowiem wcześniej wspomniano jest rzeczą oczywistą, że skoro Sąd meriti uznał za wiarygodne w omawianej części zeznania świadków S. W. i K. P. (1), tym samym de facto odmówił wiary przeciwstawnym im wyjaśnieniom J. Z. (1). Brak analizy jego wyjaśnień w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie może w związku z tym podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu meriti w stosunku do wymienionego oskarżonego (apelujący nie wykazał tu istnienia okoliczności, o której mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k. zd. drugie).

Co do obrazy art. 410 k.p.k. apelujący nie wykazał w żaden sposób aby Sąd I instancji oparł orzeczenie na okolicznościach (dowodach) nieujawnionych w toku rozprawy, w związku z czym zarzut ten jawi się jako całkowicie gołosłowny, a tym samym bezzasadny.

Reasumując należy stwierdzić, że w zasadniczym zakresie omawiana apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny dokonał jednak niezbędnej zmiany zaskarżonego wyroku co do obu czynów przypisanych J. Z. (1) w pkt I części dyspozytywnej. Wcześniej była już mowa o tym, że w przypadku czynu pierwszego Sąd I instancji dokonał nieprawidłowych wyliczeń ilości i wartości (...), w której obrocie uczestniczył oskarżony. Należało nadto doprecyzować datę końcową przedmiotowego czynu (24 a nie 27 października 1997 r.) i wyeliminować z opisu owego czynu wyraz „znacznych” (chodzi o korzyści majątkowe) z przyczyn uprzednio wskazanych.

Zasadnicza zmiana zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego J. Z. (1) wiąże się jednak z treścią art. 4 § 1 k.k.

Czyn pierwszy przypisany J. Z. (1) w pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku został popełniony w okresie od marca 1997 r. do 24 października 1997 r. W chwili popełnienia tego czynu obowiązywała ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (weszła w życie w dniu 15 października 1997 r., a więc jeszcze przed zakończeniem przedmiotowego czynu ciągłego, którego koniec przypadł na dzień 24 października 1997 r.). Ustawa ta przewidywała w art. 43 ust. 3 karę grzywny i pozbawienia wolności do lat 10. Taką samą karę przewidywał art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 r. Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. (Dz. U. 2011.117.678.) zmieniła jednak art. 56 ust. 3 w ten sposób, że podwyższyła ustawowe zagrożenie karą pozbawienia wolności przewidziane w tym przepisie (wynosi ono od 2 do 12 lat). Ustawa ta weszła w życie w dniu 9 grudnia 2011 r., a zatem obowiązywała w dacie orzekania (wyrok Sądu I instancji zapadł w dniu 6 lipca 2012 r.). Z tego względu za podstawę skazania należało przyjąć w omawianym przypadku art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa) w zw. z art. 4 § 1 k.k. jako względniejszy dla oskarżonego, a za podstawę wymiaru kary art. 43 ust. 3 powołanej ustawy.

Art. 65 k.k. zawarty w kwalifikacji prawnej przedmiotowego czynu i w podstawie wymiaru kary wszedł w życie wraz z Kodeksem karnym uchwalonym w dniu 6 czerwca 1997 r. Kodeks ten zaczął obowiązywać od dnia 1 września 1998 r., a zatem w czasie popełnienia przez oskarżonego omawianego czynu (od marca 1997 r. do 24 października 1997 r.) nie było wskazanego przepisu w Kodeksie karnym (nie zawierał go poprzednio obowiązujący Kodeks karny z 1969 roku). Z tego względu art. 65 k.k. należało wyeliminować z podstawy skazania i wymiaru kary.

W czasie popełnienia omawianego czynu nie obowiązywał też art. 12 k.k. (przepis ten wszedł w życie wraz z nowym Kodeksem karnym w dniu 1 września 1998 r.). W poprzednio obowiązującym Kodeksie karnym (z 1969 r.) funkcjonował natomiast art. 58 k.k. dotyczący tzw. przestępstwa ciągłego. Nie był on jednak względniejszy

dla oskarżonego, gdyż przewidywał możliwość zaostżenia kary pozbawienia wolności poprzez podniesienie górnej granicy ustawowego zagrożenia o połowę. Z tego względu zgodnie z art. 4 § 1 k.k. należało stosować w tym przypadku art. 12 k.k. (obowiązujący w chwili orzekania) przewidujący instytucję tzw. czynu ciągłego.

Jeśli chodzi o drugi czyn przypisany oskarżonemu J. Z. (1) w pkt I części dyspozytywnej orzeczenia (popelniony w 2000 roku), również należało przyjąć za podstawę skazania art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (obowiązującej w czasie popelnienia przestępstwa) w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k. (z tych samych przyczyn jak w przypadku czynu pierwszego).

Jak już wcześniej wspomniano z uwagi na zmniejszenie ilości i wartości (...), w której obrocie uczestniczył oskarżony J. Z. (1) Sąd Apelacyjny obniżył orzeczoną wobec niego za czyn pierwszy karę pozbawienia wolności do 2 lat i 8 miesięcy. Z tego względu należało orzec wobec wymienionego oskarżonego nową karę łączną pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny karę tę wymierzył z zastosowaniem pełnej absorpcji, gdyż taką właśnie zasadę zastosował Sąd I instancji.

Co do kary grzywny była już mowa poprzednio.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny dokonał niezbędnych zmian zaskarżonego wyroku (z przyczyn o których była wcześniej mowa), a w pozostałym zakresie, uznając apelację za bezzasadną, zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego J. Z. (1) utrzymał w mocy.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego S. P. – apelacja ta, poza częścią dotyczącą wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary, nie zasługuje na uwzględnienie.

Motywnym przewodnim omawianego środka odwoławczego jest próba wykazania przez apelującego, że dotyczące S. P. zeznania świadka K. P. (1) są niewiarygodne. Wywody autora apelacji w tej kwestii sprowadzają się jednak wyłącznie do prostej polemiki z oceną owego dowodu dokonaną przez Sąd meriti i przeciwstawiania jej własnej (subiektywnej) oceny. Taki sposób polemiki z rozstrzygnięciem Sądu meriti nie może być jednak uznany za skuteczny.

W części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy oskarżonego J. Z. (1) wykazano już, że kwestionowane przez autora omawianej apelacji zeznania K. P. (1) zasługują na wiarę w zakresie dotyczącym jego wyjazdu wraz z J. J. (1) i S. P. po odbiór (...) do W.. Zeznania te pokrywają się bowiem w znacznej części z wyjaśnieniami wspomnianej J. J. (1). Oboje oni podali niezależnie od siebie szereg tożsamyh szczegółów dotyczących owego wspólnego wyjazdu do W., co stanowi okoliczność nadającą zeznaniom K. P. (1) walor wiarygodności. Wykazano także, że wyjaśnienia S. P. w omawianym zakresie były bardzo chwiejne i nieprzekonujące, co z kolei odbiera im walor wiarygodności. Z tych względów brak jest podstaw do kwestionowania dowodu z zeznań wspomnianego K. P. (1), z których wynika, że odebrał on wspólnie ze S. P. 1500 gramów (...) od J. Z. (1) w celu jej dalszej odsprzedaży. Należy przy tym zauważyć, że w pkt I części wstępnej wyroku dotyczącym J. Z. (1) (odpowiadającej zarzutowi I aktu oskarżenia) wartość 1 kg (1000 gramów) (...) została ustalona na 6.000 zł (vide tiret 2). Taką samą wartość ustalono w pkt I tiret 3 (1.500 gramów wartości 9.000 zł). Sąd Okręgowy w pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, w zakresie czynu drugiego przypisanego J. Z. (1) (popelnionego w 2000 roku) również przyjął, że owe 1500 gramów (...) miało wartość 9.000 zł. Z nieznaney przyczyny wartość tej samej (...) ustalono w pkt XLIII części wstępnej orzeczenia (dotyczącym S. P.) na kwotę dwukrotnie wyższą – to jest 18.000 zł. Sąd Okręgowy nie dostrzegł owej ewidentnej sprzeczności w tym zakresie i poza wyeliminowaniem z opisu przedmiotowego czynu słów (...), przypisał S. P. w pkt XLVI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku czyn w postaci opisanej w pkt XLIII części wstępnej. Co więcej Sąd ten nie zwracając uwagi na tę sprzeczność wywodzi na stronie 33 uzasadnienia orzeczenia, że celem wyjazdu K. P. (1), S. P. i J. J. (1) do W. było (cyt.) „zakupienie ... od J. Z. (1) nie mniej niż 1500 gramów (...) wartości nie mniejszej niż 18.000 złotych”. Doszło tu zatem do kuriozalnej sytuacji. W opisie czynu przypisanego J. Z. (1) w pkt I części dyspozytywnej orzeczenia mowa jest o tym, że sprzedał on K. P. (1) i S. P. 1500 gramów (...) wartości 9.000 zł, a w opisie czynu przypisanego S. P. (pkt XLIII części wstępnej) mowa jest o tym, że oskarżony ten nabył tę samą (...) od J. Z. (1) za 18.000 zł. Z tego względu Sąd Apelacyjny dokonał

niezbędnej korekty zaskarżonego wyroku w stosunku do S. P., przyjmując że nabyta przez niego (...) w ilości 1500 gramów miała wartość 9.000 zł.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również innej ewidentnej sprzeczności jaka istnieje w wydanym przez niego wyroku. Otóż w opisie czynu zarzucanego S. P. w pkt XLIII części wstępnej orzeczenia (przypisanego mu w pkt XLVI części dyspozytywnej) stwierdzono, że oskarżony ten zbył owe 1500 gramów (...) (cyt.) „nieustalonym dotychczas osobom”. Tymczasem na stronie 34 in principio uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd meriti stwierdził, że (cyt.) „Ostatecznie kilogram (...) został u P. w domu (w Ś.) i on narkotyki te rozprowadzał przez swoich dilerów, 0,5 kg przekazał P. swojemu znajomemu”. Wynika z tego zatem, że S. P. zbył owym „nieustalonym dotychczas osobom” nie 1500 gramów (...) (co zostało mu przypisane), lecz 1000 gramów tego narkotyku (500 gramów rozprowadził K. P. (1)). Z tego względu również w tym zakresie zaskarżony wyrok wymagał niezbędnej korekty.

Z opisu przypisanego S. P. czynu wyeliminowano również wyraz „znacznych” zamieszczony w zdaniu, iż działał on (cyt.) „w celu osiągnięcia znacznych korzyści majątkowych”. Ponieważ dotyczące tej kwestii uwagi znajdują się w części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy J. Z. (1), należy w tym miejscu jedynie się do nich odwołać (w prawie karnym materialnym nie funkcjonuje pojęcie **znacznej** korzyści majątkowej, lecz pojęcie „korzyści majątkowej” – vide art. 115 § 4 k.k.).

Jak wcześniej stwierdzono wywody autora omawianej apelacji, w których dążył on do wykazania braku wiarygodności zeznań świadka K. P. (1), nie mogą trafić do przekonania. Niemniej Sąd Apelacyjny podzielił ostatni zarzut środka odwoławczego dotyczący kwestii kary.

Sąd Okręgowy bezpodstawnie zaliczył do okoliczności obciążających S. P. jego uprzednią karalność (vide str. 64 in principio uzasadnienia orzeczenia). Rzecz w tym, że oskarżony ten był wprawdzie karany, jednakże dotyczący go wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy (III K 42/08) zapadł w dniu 12 stycznia 2009 r., a uprawomocnił się w dniu 8 października 2009 r. (vide k. 1368 tom VII), a zatem już po popełnieniu przedmiotowego czynu (w 2000 roku). Karalność oskarżonego może stanowić okoliczność obciążającą wtedy, gdy dopuszcza się on kolejnego przestępstwa, już po wydanym w stosunku do niego prawomocnym wyroku. Takie zachowanie świadczy bowiem o niepoprawności oskarżonego. Wskazana sytuacja w przypadku S. P. jednak nie zachodzi. Mając zatem na względzie tę okoliczność, a także odległy czas popełnienia przestępstwa (2000 rok) oraz fakt, że wobec uczestniczącej w przedmiotowym przestępstwie J. J. (1) orzeczono karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (pkt XLVII i XLVIII części dyspozytywnej orzeczenia) Sąd Apelacyjny uznał, że istnieją podstawy aby również wobec S. P. zastosować instytucję warunkowego zawieszenia kary. Sąd Apelacyjny wziął też tu pod uwagę dokumenty dołączone przez obrońcę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym (k.5372-5388).

Ponadto Sąd Apelacyjny mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k. zastosował wobec oskarżonego przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r., gdyż są one względniejsze. Była już w tej kwestii mowa w części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy oskarżonego J. Z. (1).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do S. P. w ten sposób, że za podstawę skazania co do przypisanego oskarżonemu czynu przyjął art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k. Wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary 1 roku pozbawienia wolności Sąd odwoławczy warunkowo zawiesił na okres lat 3, a nadto dokonał omówionych wcześniej niezbędnych korekt orzeczenia. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego M. M. (1) - w zasadniczym zakresie apelacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. Rozbudowane zarzuty omawianego środka odwoławczego sprowadzają się głównie do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań świadka K. P. (1) oraz wyjaśnień współoskarżonych T. S. (1) i S. L. (1). Podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty zostały w istocie streszczone przez autora w jednym krótkim fragmencie jej uzasadnienia (cyt.) : „... zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a przede wszystkim zeznania

świadka koronnego K. P. i wyjaśnienia współoskarżonych T. S. i S. L., będące de facto podstawą skazania M. M., nie pozwalają na przyjęcie, że oskarżony niewątpliwie dopuścił się zarzucanego mu czynu” (str. 7 apelacji).

Mając na względzie tak skonstruowany środek odwoławczy należy raz jeszcze podkreślić to, o czym była już mowa w części uzasadnienia związanej z apelacją obrońcy oskarżonego J. Z. (1). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia nie może sprowadzać się jedynie do prostej polemiki z oceną dowodów dokonaną przez Sąd meriti i przeciwstawiania jej przez apelującego własnej (subiektywnej) oceny owych dowodów.

Należy zatem powtórzyć, iż nie wystarczy podniesienie w środku odwoławczym okoliczności, że Sąd orzekający dopuścił się uchybienia i ograniczenie zarzutów do wyrażenia przekonania, iż inaczej należałoby ocenić zebrane w sprawie dowody. Polemika z oceną zaprezentowaną przez Sąd meriti ma wartość wtedy, gdy wskazuje argumenty podważające tę ocenę. W szczególności chodzi o przytoczenie okoliczności świadczących o tym, iż Sąd I instancji, ustalając stan faktyczny, pominął istotne dowody, naruszył zasady prawidłowego rozumowania, nie stosował się do wskazań wiedzy lub zignorował nauki płynące z doświadczenia życiowego (tzn. naruszył treść art. 7 k.p.k.).

Dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych na rozprawie, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd orzekający w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom tegoż Sądu odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji, nie może prowadzić do wniosku o zaistnieniu błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że autor apelacji dążąc do podważenia wiarygodności wskazanych przez siebie dowodów, a w szczególności zeznań K. P. (1) i wyjaśnień T. S. (1) nie był w stanie wykazać w przekonujący sposób, iż dokonana przez Sąd meriti ocena owych dowodów naruszała zawartą w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów, a przez to była błędna.

Odnosząc się do tej części środka odwoławczego godzi się w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na treść zeznań złożonych przez K. P. (1) podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2012 r. Są one szczegółowe i precyzyjne. Wymieniony świadek opisał dokładnie okoliczności w jakich dotarł ze swoją ofertą kupna składnika (prekursora) (...) niezbędnego do produkcji (...) do oskarżonych R. Ś. (1) i M. M. (1) (mieszkańców W.). Rolę pośredników odegrali tu S. L. (1) i T. S. (1). Z zeznań K. P. (1) z rozprawy wynika, że otrzymał on (cyt.) „z W.” dwukrotnie po 10 litrów (...) (k. 4202v).

Opisał też szczegóły związane z owymi transakcjami, w których uczestniczyli wspomniani wcześniej S. L. (1) i T. S. (1) (k.4203v, k. 4204).

W przypadku M. M. (1) istotne znaczenie ma przedstawiony przez K. P. (1) opis drugiej transakcji, do której doszło w okolicach O.. Zeznał on w tym zakresie, iż (cyt.) „Ja nie byłem przy transakcji przewozu (...) w miejsce między W. a O., więc nie wiem kto przewoził (...) ... Z drugiej strony, a wiem to od S. (oskarżonego S. – przyp. SA), był ktoś, bo było tak mówione, że <<jedzie (...) (oskarżony Ś. – przyp. SA) z kimś>>”. (k.4204 in fine).

Zeznania K. P. (1) w tej części znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach wspomnianego T. S. (1). Oskarżony ten składał dwukrotnie na rozprawie bardzo obszerne i szczegółowe wyjaśnienia. Opisał w nich swoje spotkanie z oskarżonymi Ś. i M. w mieszkaniu pierwszego z wymienionych w W. i warunki kontraktu na dostawę (...) (k.4666v). Na treść owych wyjaśnień zwrócił uwagę Sąd I instancji na stronie 43 in principio uzasadnienia orzeczenia.

Ważniejsze są tu jednak wyjaśnienia T. S. (1) złożone na rozprawie w dniu 29 listopada 2011 r. Odpowiadał on wówczas na szereg pytań kierowanych pod jego adresem przez oskarżonego R. Ś. (1). Odpowiedzi te były stanowcze i jednoznaczne.

Sąd Okręgowy streszczając wyjaśnienia T. S. (1) na stronie 25 in principio uzasadnienia orzeczenia zwrócił uwagę, że podczas rozprawy w dniu 29 listopada 2011 r. oskarżony ten mówił nie o dwóch, lecz o trzech transakcjach nabycia (...). Wskazany fragment uzasadnienia wyroku należy odnieść do tej części środka odwoławczego, który znajduje się na stronie 9 in principio. Wywody autora apelacji w tej części świadczą wyraźnie, że nie poddał on należytej analizie wskazanych wyżej wyjaśnień T. S. (1) z rozprawy. Omawiany fragment apelacji brzmi następująco (cyt.): „Podobnie rzecz się ma co do zdarzenia <<pod O.>> i przekazania (...) pod C.H. K. we W.. Znamienne jest, że nikt, prócz oskarżonego T. S., nie widział tam oskarżonego M. M., a sam oskarżony S. ma wątpliwości co do obecności M. M. przy przekazywaniu (...), mówiąc, że <<przy przekazywaniu (...) był sam oskarżony R. Ś., albo – raz pod O. i R. Ś. i M. M.>> (k.3829).

Powyzsze stwierdzenie, zauważone przez Sąd Okręgowy w Świdnicy i umieszczone na karcie 25 uzasadnienia wyroku, nie jest jednoznaczne, z jego treści wynika, że sam oskarżony T. S. nie jest pewny co do obecności M. M. podczas tego przekazania”.

Gdyby autor omawianej apelacji zapoznał się dokładnie z treścią wyjaśnień T. S. (1) z rozprawy z dnia 29 listopada 2011 r., zauważyłby że oskarżony ten w sposób dokładny i precyzyjny opisał każdą transakcję. W jego wyjaśnieniach w tym zakresie nie ma żadnych nieścisłości czy sprzeczności, o których pisze apelujący na stronie 9 in principio środka odwoławczego. T. S. (1) opisał wówczas (odpowiadając na pytania R. Ś. (1)) trzy transakcje:

1. (cyt.) „**Pierwszym razem** tak jak wyjaśniałem byłem ja, P., L., Ś.” (o transakcji tej K. P. (1) zeznawał na rozprawie w dniu 28 lutego 2012 r. – k. 4203v),
2. (cyt.) „**Drugim razem** byłem ja, R. Ś. (1) i **M. M. (1)**, i było to pod O., czy w O.” (również o tej transakcji zeznawał K. P. (1) na rozprawie w dniu 28 lutego 2012 r. – k. 4204, dowody związane z tą dostawą Sąd meriti przekonująco ocenił na stronach 41-42 uzasadnienia orzeczenia),
3. Na pytanie R. Ś. (1) – „W następnych razach gdzie był M. M. (1)” ? pada odpowiedź ze strony T. S. (1) (cyt.): „Następnym razem było przekazanie pod W., **gdzie był R. Ś. (1) sam**” (vide protokół rozprawy z dnia 29 listopada 2011 r., k. 3829).

Nie było zatem tak jak wywodzi autor omawianej apelacji, że T. S. (1) nie był pewny w jakich okolicznościach odbywały się owe transakcje (cytat z apelacji) „mówiąc, że przy przekazywaniu (...) był sam oskarżony R. Ś. albo – raz pod O. i R. Ś. i M. M.” (str. 9 in principio). Apelujący nie zauważył, że T. S. (1) wyjaśniał tu o dwóch różnych (niezależnych od siebie) transakcjach. Jedna (druga w kolejności), do której doszło w okolicy O. odbyła się w obecności T. S. (1), R. Ś. (1) i M. M. (1) i druga (trzecia w kolejności), do której doszło pod W. odbyła się w obecności T. S. (1) i samego R. Ś. (1) (vide k. 3829 in fine). Jak zatem widać z powyższego, wbrew twierdzeniom autora apelacji, w wyjaśnieniach T. S. (1) nie ma w tym zakresie żadnych sprzeczności czy też niejasności.

Inną rzeczą jest natomiast to, że wbrew ustaleniom faktycznym Sądu I instancji brak jest podstaw aby przyjąć, iż oskarżony M. M. (1) uczestniczył dwukrotnie w przekazaniu prekursora (...) T. S. (1) (który działał na zlecenie K. P. (1)). Czyniąc takie ustalenia Sąd meriti odwołał się do wyjaśnień T. S. (1) złożonych na rozprawie w dniu 4 czerwca 2012 r., w których opisał on swoje spotkanie w W. z R. Ś. (1) i M. M. (1) (k. 4666v). Fakt odbycia takiego spotkania nie świadczy jednak o tym, że M. M. (1) dwukrotnie zrealizował znamiona pomocnictwa, o którym mowa w art. 18 § 3 k.k. Czynność czasownikową w postaci dostarczenia K. P. (1) (za pośrednictwem T. S. (1)) prekursora (...), czyli składnika (narzędzia) niezbędnego do produkcji (...), M. M. (1) zrealizował tylko raz (wspomniana przez T. S. (1) transakcja w okolicach O.). Nie może przy tym budzić żadnych wątpliwości okoliczność, że M. M. (1) był w pełni świadomy do jakiego celu zostanie wykorzystany dostarczony przez niego prekursor (...). Należy bowiem pamiętać, że oskarżony

ten został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 r. (V K 31/05) za to, że wytwarzał prekursor (...) **w celu wytwarzania (...)**. (k.2377-2405), a zatem wiedział do czego służył ten prekursor, w związku z czym działał umyślnie jako pomocnik.

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący braku podstaw do przyjęcia, że M. M. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z R. Ś. (1) (pkt 1 lit. b oraz pkt 2 tiret 1, 2 i 3 apelacji, str. 2 in fine – 3), należy podkreślić, iż T. S. (1) ustalał warunki dostaw prekursora (...) (z przeznaczeniem dla K. P. (1)) wspólnie z obu wymienionymi oskarżonymi (vide str. 43 uzasadnienia orzeczenia). Co istotne z wyjaśnień wspomnianego T. S. (1) wynika, że w drugiej dostawie (...) (w ilości 10 litrów), która miała miejsce w okolicy O., również wspólnie uczestniczyli M. M. (1) i R. Ś. (1) (k. 3829). W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że obaj oni działali wspólnie i w porozumieniu. W związku z tym kwestionowanie przez autora apelacji tego faktu jest bezzasadne.

Również bezzasadne jest kwestionowanie przez apelującego obecności M. M. (1) podczas wskazanej dostawy prekursora (...) w okolicy O. (pkt 2 tiret 4 apelacji, str. 3 in fine – 4). Okoliczność ta wynika bowiem jednoznacznie ze stanowczych wyjaśnień T. S. (1) w tym zakresie, o których była wcześniej mowa.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do wymienionego oskarżonego (co do pkt VIII części dyspozytywnej) w ten sposób, że przyjął, iż M. M. (1) za pośrednictwem wskazanych w opisie przedmiotowego czynu osób dostarczył jednokrotnie K. P. (1) prekursor (...) w ilości 10 litrów, służący do wyprodukowania co najmniej 6 kg (...) wartości nie mniejszej niż 42.000 zł (Sąd Apelacyjny przyjął w tym zakresie połowę liczb zawartych w pkt VIII części dyspozytywnej orzeczenia). Konsekwencją tego było wyeliminowanie z opisu owego przestępstwa znamion czynu ciągłego, a z podstawy skazania art. 12 k.k.

Dalszą konsekwencją tej zmiany było również wyeliminowanie z opisu omawianego czynu ustalenia, że oskarżony M. M. (1) czynił sobie z przestępczej działalności stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 65 k.k. Nie można bowiem uczynić sobie stałego źródła dochodu z jednorazowego czynu zabronionego. Tym samym Sąd Apelacyjny wyeliminował tu z podstawy skazania i z podstawy wymiaru kary art. 65 k.k. (było to zgodne z postulatem autora apelacji – vide pkt 2 środka odwoławczego, tiret 6, str. 4 oraz uzasadnienie – str. 12 in fine – 13).

Z uwagi na opisane wyżej zmiany Sąd Apelacyjny obniżył orzeczoną wobec oskarżonego M. M. (1) w pkt VIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku karę pozbawienia wolności do lat 3.

Autor omawianej apelacji nie wykazał, aby ocena dowodów z zeznań świadka K. P. (1) i wyjaśnień oskarżonego T. S. (1) dokonana przez Sąd meriti naruszała reguły określone w art. 7 k.p.k. (o czym była mowa na wstępie). Dywagacje apelującego, że w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy uznał sprawstwo i winę oskarżonego M. M. (1) co do przypisanego mu czynu tylko dlatego, że oskarżony ten został wcześniej skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie (wyrokiem z dnia 15 maja 2006 r. w sprawie V K 31/05) za produkcję prekursora (...), przy braku innych dowodów w tym zakresie (vide str. 6 in fine i 10 apelacji), są całkowicie gołosłowne i dowolne. Sąd I instancji wskazał bowiem dowody świadczące o winie i sprawstwie oskarżonego co do czynu z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Są to przede wszystkim zeznania K. P. (1) i zgodne z nimi wyjaśnienia współoskarżonego T. S. (1), które – jak wcześniej wykazano – tworzą w odniesieniu do oskarżonego M. M. (1) jednolitą, wzajemnie uzupełniającą się całość. Z tego względu dowody te słusznie zostały uznane przez Sąd meriti za wiarygodne.

Należy tu zauważyć, że autor omawianej apelacji niejako mimowolnie i zapewne nieświadomie nadał zeznaniom K. P. (1) walor wiarygodności (mimo, że wprost wiarygodność tę kwestionował). Świadczy o tym następujący fragment środka odwoławczego (cyt.): „ Świadek koronny nie widział, nie kontaktował się z M. M. w kwestii (...), **nawet podczas pierwszego pobytu w W.**, gdy niecierpliwił się, że (...), czyli oskarżonego T. S. nie było przez dłuższy czas z pieniędzmi, dzwonił nie do oskarżonego M. M. – który rzekomo miał to (...) dostarczyć ... lecz do oskarżonego J. Z., prosząc o ocenę Ś. czyli (...) (str. 7 in fine – 8 apelacji).

Apelujący nadał zatem w ten sposób walor wiarygodności zeznaniom K. P. (1), w których opisał on swój wyjazd do W. w towarzystwie (...) po pierwszy odbiór (...) (od R. Ś. (1)).

W przedstawionej sytuacji Sąd Apelacyjny nie dopatrył się racjonalnych powodów aby kwestionować wiarygodność zeznań K. P. (1) i wyjaśnić T. S. (1) (współbrzmiących ze sobą) w omawianym zakresie.

Twierdzenie apelującego, że (cyt.) „żaden obiektywny dowód nie wskazuje, by oskarżony M. M. osobiście dostarczał (...), bądź też by miał wiedzę i świadomość tego, że (...) dostarcza S. oskarżony R. Ś. ...” (str. 12 apelacji) jest również całkowicie dowolne i gołosłowne. Wcześniej już bowiem wykazano, że dowód taki istnieje. Chodzi o wyjaśnienia oskarżonego T. S. (1) złożone na rozprawie w dniu 29 listopada 2011 r., kiedy to udzielając stanowczych i jednoznacznych odpowiedzi na pytania R. Ś. (1) oświadczył, że M. M. (1) uczestniczył osobiście (wraz ze wspomnianym R. Ś. (1)) w dostarczeniu mu (z przeznaczeniem dla K. P. (1)) prekursora (...) w okolicach O. (vide k. 3829). Stanowczość i kategoryczność odpowiedzi udzielanych przez T. S. (1) na pytania oskarżonego R. Ś., nadaje owym wyjaśnieniom walor pełnej wiarygodności.

Jeśli chodzi o wspomnianych w końcowej części apelacji współoskarżonych: J. M., J. K., J. K., J. M. i A. K., którzy zostali w pierwszej instancji uniewinnieni od zarzucanych im czynów (vide str. 14 in principio apelacji), sytuacja wcale nie przedstawia się tak jak wywodzi to obrońca oskarżonego M. M. (1). Na temat wymienionych oskarżonych była już mowa we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia.

Podniesiony w pkt 1 lit. a apelacji zarzut obrazy art. 410 k.p.k. jawi się jako całkowicie gołosłowny, a tym samym bezzasadny, gdyż apelujący nie wykazał aby Sąd meriti oparł orzeczenie na dowodach (okolicznościach) nieuwzględnionych w toku rozprawy.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się uzasadnionych powodów aby obniżyć orzeczoną wobec M. M. (1) karę grzywny (o co wnioskuje apelujący na stronach 5 oraz 14-15 środka odwoławczego).

Sąd Apelacyjny obniżył wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do lat 3, z przyczyn o których była uprzednio mowa. Mając natomiast na względzie rozmiar korzyści majątkowej osiągniętej z przypisanego M. M. (1) przestępstwa (pamiętając, że zgodnie z art. 115 § 4 k.k. „Korzyścią majątkową ... jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego”) Sąd odwoławczy uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku apelującego w tym przedmiocie.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny dokonał wskazanych wcześniej zmian zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego M. M. (1), a w pozostałym zakresie, uznając apelację za bezzasadną, wyrok ten utrzymał w mocy.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego R. Ś. (1) - apelacja ta jest częściowo zasadna. Jeśli chodzi o kwestie związane z treścią art. 4 § 1 k.k. rację ma apelujący wywodząc, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt IV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku winien zostać zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. Czyn ten został popełniony od 10 października 2003 r. do 11 marca 2004 r., a zatem w czasie obowiązywania powołanej wyżej ustawy z 24 kwietnia 1997 r. W części uzasadnienia dotyczącej oskarżonego J. Z. (1) wykazano już, że ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest w tym zakresie względniejsza od ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. W chwili orzekania obowiązywała już bowiem zaostrożona wersja tej drugiej ustawy (która weszła w życie w dniu 9 grudnia 2011 r.), przewidująca w art. 56 ust. 3 karę od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Art. 43 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. przewidywał natomiast karę do 10 lat pozbawienia wolności. W kwestii tej wywody autora omawianej apelacji zawarte na stronie 3 środka odwoławczego są trafne. Bezzasadnie apelujący kwestionuje natomiast kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu R. Ś. (1) w pkt V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Nie jest prawdą to, że art. 40 ust. 2 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. przewidywał jedynie karę pozbawienia wolności (bez grzywny). Już bowiem w pierwotnej wersji owej ustawy powołany przepis przewidywał karę pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnę.

Zmiana pierwotnej wersji przedmiotowej ustawy została dokonana ustawą z **dnia 26 października 2000 roku** o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2000.103.1097). W art. 1 pkt 20 owej ustawy została zawarta następująca zmiana art. 40 ust. 2 (cyt.) „wyraz <<do 5 lat>> zastępuje się wyrazami <<na czas nie krótszy od lat 3>>”. Od tej chwili art. 40 ust. 2 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przewidywał karę pozbawienia wolności od lat 3 oraz karę grzywny, a zatem takie same kary jak obowiązujący w czasie orzekania art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa (sierpień-wrzesień 2003 r. do 10 października 2003 r. – pkt V części dyspozytywnej orzeczenia) ustawa z 24 kwietnia 1997 r. w omawianym zakresie (relacja przepisów art. 40 ust. 2 tejże ustawy do art. 53 ust. 2 obecnej ustawy) nie była w związku z tym względniejsza dla oskarżonego. W tym stanie rzeczy zgodnie z regułą określoną w art. 4 § 1 k.k. należało stosować ustawę obowiązującą w czasie orzekania.

Wywody autora apelacji zmierzające do wykazania, że oskarżony R. Ś. (1) nie zrealizował swoim zachowaniem określonych w art. 18 § 3 k.k. znamion pomocnictwa (pkt V orzeczenia), nie mogą trafić do przekonania.

Na wstępie należy zauważyć, że autor omawianej apelacji nie kwestionuje w istocie faktu przekazania przez R. K. P. (za pośrednictwem T. S. (1) i S. L. (1)) 20 litrów prekursora (...) (vide str. 3 in fine – 6 apelacji). Na stronie 5 in fine – 6 in principio środka odwoławczego apelujący stwierdza wyraźnie (cyt.) „Ponownego podkreślenia wymaga, iż **oskarżony R. Ś. (1) przekazując dwukrotnie łącznie 20 litrów prekursora (...)** za każdym razem kontaktował się w tej sprawie tylko ze współoskarżonym T. S. (1) i od niego bezpośrednio odbierał pieniądze, **a także przekazywał mu nabyty w ten sposób prekursor**”.

W omawianym fragmencie apelacji autor dąży natomiast – jak wcześniej wspomniano – do wykazania, że w działaniach R. Ś. (1) brak było znamion pomocnictwa (art. 18 § 3 k.k.) do czynu z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

K. P. (1) podczas rozprawy w dniu 28 lutego 2012 r. opisał szczegółowo w jaki sposób nawiązał kontakt z producentami prekursora (...) z W., w tym z oskarżonym R. Ś. (1). K. P. (1) istotnie nie kontaktował się w trakcie negocjacji dotyczących dostaw owego prekursora bezpośrednio z jego producentami. W jego imieniu czynił to oskarżony T. S. (1), który wyjaśniał na ten temat w czasie rozprawy w dniu 4 czerwca 2012 r. (vide k. 4666v). Mając na względzie wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, o których mowa w art. 7 k.p.k., jest rzeczą oczywistą, że w trakcie tych negocjacji musiała paść ze strony T. S. (1) informacja o osobie nabywcy wspomnianego prekursora. Należy przy tym zauważyć, że wbrew wywodom apelującego, R. Ś. (1) musiał mieć wiedzę co do tego kim jest nabywca (...), albowiem K. P. (1) towarzyszył T. S. (1) i S. L. (1) w wyjeździe do W. po odbiór od R. Ś. (1) pierwszej partii (...) w ilości 10 litrów. Sam apelujący przyznał, że doszło w W. do spotkania R. Ś. (1) z wymienionymi osobami, w czasie którego oskarżony ten przekazał im 10 litrów (...) (str. 4 apelacji). Nie ma przy tym znaczenia dla kwalifikacji prawnej przedmiotowego czynu (art. 18 § 3 k.k.) okoliczność czy R. Ś. (1) znał końcowego nabywcę (...) z imienia i nazwiska. Sam apelujący przyznał – jak wyżej wspomniano -, że widział się on z K. P. (1) podczas transakcji (str. 4-5 apelacji).

Wywody autora apelacji, że R. Ś. (1) nie miał świadomości w jakim celu przekazywał (sprzedawał) prekursor (...) rażą naiwnością. W szczególności jako całkowicie naiwne, a przez to zupełnie nieprzekonujące należy ocenić twierdzenie apelującego, że oskarżony ten nie obejmował swoją świadomością faktu, iż owo (...) będzie wykorzystane do produkcji (...), a tym samym, że nie obejmował on swoim zamiarem udzielenia pomocy do takiej produkcji (vide str. 6 apelacji). Wystarczy w związku z powyższym wskazać na prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 r. (V K 31/05), z którego wynika jednoznacznie, że R. Ś. (1) został skazany m.in. za to, że wytwarzał wspólnie z innymi osobami prekursor w postaci (...) **w celu wytworzenia (...)** (tak brzmi opis przypisanego mu czynu) oraz wytwarzał substancję psychotropową w postaci (...) (vide k. 2377-2405 tom XII). Jest zatem rzeczą oczywistą,

że oskarżony ten wiedział do czego służy (...) skoro został skazany powołanym wyrokiem za czyn polegający na wytwarzaniu tego prekursora właśnie w celu wytworzenia (...) (a nie w żadnym innym celu). Działalność tę prowadził w okresie od września 2003 r. do 11 marca 2004 r. czyli w tym samym czasie, w którym dopuścił się czynu przypisanego mu w pkt V części dyspozytywnej orzeczenia (sierpień-wrzesień 2003 r. do 10 października 2003 r.). Już choćby z tego tylko powodu wywody autora apelacji w omawianej kwestii, w tym także pogląd, że nie można wykluczyć w działaniu R. Ś. (1) nieumyślności (vide str. 7 apelacji), są tak rażąco naiwne i nieprzekonujące, iż w żaden sposób nie mogą trafić do przekonania.

Twierdzenia apelującego, że K. P. (1) nie potrafił produkować (...) z (...), w związku z czym przekazywał jedynie ten prekursor kolejnym (nieustalonym) osobom, także nie mogą trafić do przekonania. Z całokształtu zeznań (wyjaśnień) K. P. (1) wynika, że odgrywał on określoną rolę w produkcji (...), do czego niezbędny był prekursor (...).

Z zeznań złożonych na rozprawie w dniu 28 lutego 2012 r. wynika jednoznacznie, że K. P. (1) był końcowym odbiorcą (...). Z całokształtu zeznań (wyjaśnień) wymienionego świadka wynika też, że był on współuczestnikiem produkcji (...) (współdziałał tu m.in. ze Z. M. – vide str. 6 in fine oraz str. 40 in fine – 41 in principio uzasadnienia orzeczenia). Produkcja owego narkotyku jest działaniem złożonym i wieloetapowym. K. P. (1) odgrywał w tym procesie wyznaczoną mu rolę na określonym etapie produkcji. To, że nie uczestniczył on osobiście w wytwórczym procesie technologicznym (bezpośrednio przy linii produkcyjnej), nie oznacza, że nie współdziałał w produkcji owego narkotyku. Dostarczając niezbędny do tej produkcji prekursor (...) bezpośredniemu wytwórcy (Z. M., z którym działał w tym zakresie wspólnie i w porozumieniu), wniósł w ten sposób istotny wkład do procesu wytwórczego (...). Był zatem w tym zakresie współuczestnikiem owego procederu.

Z powyższych względów dotyczące omawianej kwestii wywody autora apelacji (str. 8) również nie mogą trafić do przekonania. Nie jest to przy tym kwestia o zasadniczym znaczeniu dla prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego R. Ś. (1). Istotne jest bowiem to, że R. Ś. (1) był producentem prekursora (...) (co jest bezsporne, gdyż za to właśnie został skazany wspomnianym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie). Skoro tak, produkcję tę prowadził w określonym celu – to jest w celu wytworzenia przy użyciu (...) produktu końcowego w postaci (...) (gdyż do tego służył ten prekursor i tak to zostało ustalone w przypisanym mu w sprawie V K 31/05 Sądu Okręgowego w Warszawie czynie). Przekazując (...) za pośrednictwem T. S. (1) innej osobie w okolicznościach opisanych przez tegoż T. S. (1), R. Ś. (1) realizował w ten sposób znamiona pomocnictwa określone w art. 18 § 3 k.k. („Odpowiada za pomocnictwo kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie w szczególności dostarczając narzędzie ...”). Oskarżony niewątpliwie działał w zamiarze aby inna osoba dokonała czynu zabronionego – to jest wyprodukowała nielegalnie (...), bowiem do tego właśnie celu służy (...) i był on tego w pełni świadomy. Swoim zachowaniem ułatwiał popełnienie tego przestępstwa, gdyż dostarczał prekursor (narzędzie) niezbędny do wytworzenia owego narkotyku. W tej sytuacji okoliczność, którą eksponuje autor apelacji, a mianowicie to czy R. Ś. (1) znał z imienia i nazwiska K. P. (1) i czy K. P. (1) był bezpośrednim wytwórcą (producentem) (...) nie ma znaczenia. Całość zachowań R. Ś. (1) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wyczerpał on znamiona pomocnictwa z art. 18 § 3 k.k. do czynu z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Należy zauważyć, że Sąd I instancji w ślad za zeznaniami K. P. (1) (k.4202v) przyjął wersję zdarzeń najkorzystniejszą dla R. Ś. (1) – to znaczy, że zrealizował on tylko dwie dostawy prekursora (...) po 10 litrów każda (łącznie 20 litrów). Z wyjaśnień T. S. (1) złożonych na rozprawie w dniu 29 listopada 2011 r. wynika, że dostaw (...) z udziałem R. Ś. (1) było trzy (vide k. 3228v in fine). Była już na ten temat mowa uprzednio. Sąd meriti wskazał na te wyjaśnienia na stronie 25 in principio uzasadnienia orzeczenia, jednakże – jak wcześniej wspomniano – przyjął tu wersję korzystniejszą dla oskarżonego (dwie dostawy (...) o łącznej ilości 20 litrów).

Jak wspomniano na wstępie Sąd Apelacyjny uznał za częściowo zasadny zarzut 1 apelacji dotyczący obrazu art. 4 § 1 k.k.

Nie jest zasadny zawarty w pkt 2 lit.a środka odwoławczego zarzut obrazu art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy ocenił w sposób prawidłowy dowody świadczące o sprawstwie i winie oskarżonego R. Ś. (1) w zakresie przypisanych mu czynów. Należy przy tym zauważyć, że omawiany środek odwoławczy dotyczy przede wszystkim czynu przypisanego wymienionemu

oskarżonemu w pkt V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Do pkt IV części dyspozytywnej odnoszą się głównie wywody apelującego związane z art. 4 § 1 k.k. (w tym zakresie apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie, o czym była uprzednio mowa) oraz z art. 65 k.k. (str. 9 in fine – 10 środka odwoławczego).

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zeznań świadka K. P. (1) oraz wyjaśnień współoskarżonych T. S. (1) i S. L. (1) (str. 35-44 uzasadnienia orzeczenia). Apelujący nie wykazał aby ocena ta naruszała zawartą w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów. Jak podkreślono na wstępie apelujący nie kwestionuje w istocie faktu przekazania przez R. K. P. (za pośrednictwem T. S. (1)) 20 litrów (...) (str. 3 in fine – 6 apelacji).

Autor omawianej apelacji nie polemizuje zatem z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji dotyczącymi czynów przypisanych R. Ś. (1) w punktach IV i V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Znaczną część środka odwoławczego apelujący poświęcił natomiast próbie wykazania, że działanie oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w pkt V orzeczenia nie zawierało znamion pomocnictwa określonych w art. 18 § 3 k.k. Jak wcześniej stwierdzono wywody autora apelacji w tej kwestii nie mogą trafić do przekonania.

Zgodzić należy się natomiast ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego, że Sąd meriti w sposób pobieżny i ogólnikowy uzasadnił przyjęcie w kwalifikacji prawnej wspomnianego czynu (pkt V orzeczenia) art. 65 k.k. (vide str. 59 in principio uzasadnienia orzeczenia). W obszernych wywodach poświęconych owej kwestii apelujący trafnie wykazał, że w odniesieniu do czynu przypisanego R. Ś. (1) w pkt V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, brak jest podstaw do przyjęcia przesłanki z art. 65 k.k. (nie ma podstaw do uznania, że oskarżony poprzez dwukrotne pomocnictwo uczynił sobie w tym zakresie stałe źródło dochodu). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko autora apelacji wyrażone w tej kwestii na stronie 11 in principio środka odwoławczego.

Jeśli chodzi o kwestię art. 65 k.k. związaną z czynem przypisanym R. Ś. (1) w pkt IV części dyspozytywnej orzeczenia, wywody autora apelacji w tej części nie mogą trafić do przekonania. Ustalenia faktyczne Sądu meriti w tej materii wskazują, że w działaniu wymienionego oskarżonego można doszukać się cech stałości i systematyczności, które definiują (zgodnie z poglądami doktryny i judykatury) znamię czynienia sobie z przestępstw stałego źródła dochodu w rozumieniu art. 65 k.k. (vide str. 7 in fine – 9 oraz str. 45 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W świetle wyjaśnień S. L. (1) potwierdzonych częściowo wyjaśnieniami T. S. (1) i zeznaniami K. P. (1), sprawstwo i wina R. Ś. (1) w tym zakresie nie mogą budzić wątpliwości. Apelujący nie kontestuje w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu meriti. Autor apelacji, jak wcześniej wspomniano, kwestionuje w tym przypadku zastosowanie art. 65 k.k. (vide str. 9-10 apelacji), jednakże w świetle wskazanych wyżej ustaleń faktycznych Sądu meriti co do przedmiotowego czynu, wywody apelującego w tej kwestii nie są przekonujące, w związku z czym nie zasługują na akceptację.

Jeśli chodzi o wspomnianą na stronie 10 in fine apelacji, kwestię braku odniesienia się przez Sąd meriti do bilingów telefonicznych dotyczących R. Ś. (1), M. M. (1) i S. L. (1) (zawartych w aktach wskazanej wcześniej sprawy VK 31/05 Sądu Okręgowego w Warszawie), dowodu z owych bilingów, nie należy przeceniać, a tym samym nadawać nadmiernego znaczenia temu brakowi. Nawet bowiem gdyby nie zarejestrowano połączeń telefonicznych pomiędzy określonymi osobami, dokonanych za pośrednictwem zidentyfikowanych (co do numerów) telefonów, nie wykluczałoby to, że takie telefoniczne kontakty w rzeczywistości miały między nimi miejsce. Z ogólnodostępnej wiedzy oraz wskazań doświadczenia życiowego i sądowego (art. 7 k.p.k.) wynika, że osoby prowadzące na szeroką skalę narkotykową działalność przestępczą, w celu zakamuflowania kontaktów, prowadzą między sobą rozmowy (umawiając poszczególne transakcje) za pomocą różnych telefonów (aparatów na tzw. kartę), które nie są zarejestrowane na daną (konkretną) osobę, zidentyfikowaną z imienia i nazwiska. Karty SIM do takich telefonów sprzedawane są bez żadnej umowy, rachunków, czy podania jakichkolwiek danych osobowych, co zapewnia anonimowość ich posiadaczowi. Są one powszechnie dostępne. Znane są praktyki, że po przeprowadzeniu rozmowy z telefonu wyposażonego we wspomnianą kartę SIM usuwa się ją z aparatu i zastępuje inną (również zapewniającą anonimowość). Tego rodzaju telefony nie muszą być nabywane u oficjalnego przedstawiciela określonego operatora telefonii komórkowej, lecz dana osoba może wejść w ich posiadanie w różnorodny sposób. Należy w związku z powyższym zwrócić uwagę na następujące ustalenie Sądu meriti (cyt.) „... **z budek telefonicznych** na tyłach dworca dzwonił (S. L. – przyp.SA) **na wskazany przez &&Kotleta&& numer telefonu.** Odbierał R.

Ś. (1) i rozmawiał z L. w ustalony wcześniej sposób” (str. 8 uzasadnienia orzeczenia). W takiej sytuacji jest rzeczą niemożliwą ustalenie za pomocą bilingów faktu połączeń telefonicznych pomiędzy owymi osobami tym bardziej, że S. L. (1) łączył się z budek telefonicznych. Z tych względów nie poddanie przez Sąd meriti analizie wspomnianych bilingów nie może podważyć (wykluczyć) ustalenia tegoż Sądu co do sposobu kontaktowania się S. L. (1) z R. Ś. (1) (str. 38 uzasadnienia orzeczenia). Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę na znamieny fakt, że obaj oni posługiwali się w prowadzonych ze sobą rozmowach telefonicznych zaszyfrowanymi zwrotami (pytanie „czy mam kupić bilet powrotu do W. ” oznaczało czy będzie tego samego dnia dostawa (...)). Okoliczność ta świadczy, że S. L. (1) i R. Ś. (1) starali się zakamuflować wzajemne kontakty.

Należy nadto wskazać na trafne wywody Sądu meriti zawarte na stronach 44 in fine – 45 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w których Sąd ten przekonująco wykazał dla czego M. M. (1) usiłował przyjąć w całości na siebie (wyłączając R. Ś. (1)) sprawstwo co do czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (art. 43 ust.1 i 3 ustawy z 24 kwietnia 1997 r.) zarzucanego R. Ś. (1). Pisze też o tym autor omawianej apelacji (str. 9 in fine). Nie pociągało to bowiem dla M. M. (1) żadnych konsekwencji z uwagi na powagę rzeczy osądzonej (res iudicata) związaną z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 r. (V K 31/05). Nawet w świetle przytoczonych na stronach 9 in fine – 10 apelacji wyjaśnień S. L. (1) nie budzi wątpliwości fakt, że w zakresie tym R. Ś. (1) i M. M. (1) działali wspólnie i w porozumieniu. Wbrew stanowisku apelującego ten pierwszy nie był zatem tylko pomocnikiem (vide str. 10 in fine apelacji).

Przekonuje również dokonana przez Sąd meriti ocena konfrontacji przeprowadzonej pomiędzy S. L. (1) i R. Ś. (1), z której wynika, że byli oni dobrymi znajomymi (str. 37 uzasadnienia orzeczenia). Słusznie też Sąd meriti podkreślił we wskazanym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że z treści wyjaśnień R. Ś. (1) złożonych podczas tej konfrontacji wynika, iż doszło do jego spotkania w W. z T. S. (1), S. L. (1) i K. P. (1) (pierwsza dostawa 10 litrów (...)). Jak już uprzednio wspomniano autor omawianej apelacji de facto potwierdził we wniesionym przez siebie środku odwoławczym to, że do takiego spotkania doszło (str. 3 in fine – 6 apelacji).

Należy także wskazać na trafną uwagę Sądu meriti, że oskarżony R. Ś. (1) mimo prawomocnego skazania wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 r. w sprawie V K 31/05 (k.2377-2405, tom XII) i odbycia kary kontestuje do chwili obecnej ten wyrok jako w jego mniemaniu niesłuszny, co do jego udziału w produkcji (...) i (...) (vide str. 44 in fine uzasadnienia orzeczenia). Co za tym idzie również w sprawie niniejszej wymieniony oskarżony zaprzecza – wbrew wskazanym uprzednio dowodom (właściwie ocenionym przez Sąd I instancji) – swojemu sprawstwu co do przypisanych mu czynów.

Reasumując należy stwierdzić, iż dzieląc stanowisko autora apelacji, Sąd Apelacyjny wyeliminował art. 65 k.k. z podstawy skazania i wymiaru kary co do czynu przypisanego R. Ś. (1) w pkt V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Nie znalazł natomiast Sąd Apelacyjny podstaw aby przepis ten wyeliminować także w przypadku czynu przypisanego R. Ś. (1) w pkt IV orzeczenia. Nie trafia do przekonania argumentacja apelującego, że dochód w tym zakresie uzyskiwał jedynie M. M. (1) (str. 9 in fine - 10 apelacji). Skoro bowiem jest rzeczą bezsporną, że wspomniany M. M. (1) był współnikiem R. Ś. (1) w przestępczym procederze związanym z narkotykami m.in. wspólnie produkowali (...) (wynika to jednoznacznie nie tylko ze wskazanych w apelacji źródeł osobowych, ale przede wszystkim z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2006 r., V K 31/05 – k. 2377-2405, tom XII), trudno przyjąć w świetle reguł z art. 7 k.p.k. za możliwą sytuację, aby tylko jeden ze współników osiągał z tej działalności dochód. Do tego zaś w istocie sprowadzają się wywody autora apelacji w tej części (str. 9 i n fine – 10 środka odwoławczego).

Na kanwie wywodów apelującego dotyczących relacji art. 65 k.k. do art. 65 § 1 k.k., który w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. wszedł w życie w dniu 1 maja 2004 r. (str. 11 apelacji) godzi się wskazać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 23 marca 2009 r. (II KK 260/08, LEX nr 491595), gdzie znalazł się następujący pogląd: „Uprawnionym jest stwierdzenie, że wobec sprawcy, który uczynił sobie stałe źródło dochodu z popełnienia przestępstw niezbędne było przypisanie mu co najmniej dwóch przestępstw, **albo ustalenie, iż poprzednio popełnił przestępstwa lub przestępstwo, które traktował – podobnie jak podlegające aktualnie osądowi – jako źródło dochodu**”.

Sąd Najwyższy odwołał się w tym zakresie do stanowiska przedstawiciela doktryny Andrzeja Marka, który wywodzi (cyt.) „wystarczające do zastosowania (...) art. 65 k.k. (...) jest stwierdzenie przez Sąd uprzedniego popełnienia przestępstwa lub przestępstw (prawomocny wyrok skazujący lub nawet warunkowe umorzenie postępowania), **które sprawca traktował** – podobnie jak przestępstwo podlegające obecnie osądowi – jako stałe, główne lub uboczne źródło dochodu” (Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna. Warszawa 1999 r., str. 198).

Zarówno Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej wyroku jak i wymieniony komentator, zgodnie wskazują tu zatem na przesłankę w postaci „**traktowania**” przez samego sprawcę charakteru prowadzonej przez siebie działalności przestępczej (osiąganie stałego dochodu), a zatem wskazują na występujący po jego stronie czynnik subiektywny a nie na fakt przypisania mu w innej sprawie owego znamienia.

Mając na uwadze powyższe należy zwrócić uwagę na okoliczność, że R. Ś. (1) został prawomocnie skazany za działalność przestępczą prowadzoną w okresie od września 2003 r. do 11 marca 2004 r. (a więc na przestrzeni około 6 miesięcy), polegającą na produkowaniu prekursorów (...) w celu wytworzenia (...) oraz polegającą na wytwarzaniu produktu końcowego – tzn. substancji psychotropowej w postaci (...). Zważywszy na charakter tego procederu i czas jego trwania, z pewnością traktował on tę działalność jako stałe źródło dochodu, gdyż tak traktuje się systematyczną produkcję (...) i (...) (przesłanka, o której mowa w przytoczonym wyżej judykacie oraz wskazana przez A. Marka w Komentarzu do art. 65 k.k.).

R. Ś. (1) dopuścił się objętego niniejszą sprawą przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przypisanego mu w punkcie IV części dyspozytywnej orzeczenia (zmienionego co do kwalifikacji prawnej przez Sąd odwoławczy) w okresie od 10 października 2003 r. do 11 marca 2004 r. Były to zatem przestępstwa popełnione przez niego równolegle (w tym samym okresie).

Produkowanie przez oskarżonego prekursorów (...) miało na celu wytwarzanie (...) (tak to zostało opisane w czynnie przypisanym R. Ś. (1) w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie V K 31/05). Ponadto – jak wspomniano – oskarżony wytwarzał też produkt końcowy w postaci (...) (taki czyn również został mu przypisany powołanym wyrokiem).

Sprawa niniejsza dotyczy m.in. czynu polegającego na uczestniczeniu przez R. Ś. (1) w obrocie znaczną ilością (...) (pkt II części wstępnej i pkt IV części dyspozytywnej orzeczenia). Wszystkie te przestępstwa stanowiły niewątpliwie jednolitą, zintegrowaną całość, z której to działalności – zważywszy na czas jej trwania i charakter – R. Ś. (1) uzyskiwał stały i systematyczny dochód (tak też traktował tę działalność, gdyż temu właśnie celowi ona służyła, co można wywieść z obiektywnego oglądu całości tego procederu, który prowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowych). W taki też w istocie sposób Sąd meriti uzasadnił swoje stanowisko w kwestii art. 65 k.k. (str. 59 in principio uzasadnienia orzeczenia), które in concreto należy odnieść do R. Ś. (1) w zakresie czynu przypisanego mu w pkt IV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

W świetle cytowanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2003 r. (II KK 260/08) oraz przedstawionego wcześniej stanowiska przedstawiciela doktryny A. M. (1) w omawianej kwestii, uprawnionym jest zatem stwierdzenie, że R. Ś. (1) dopuścił się **przestępstw** (liczba mnoga), które „**traktował**” jako stałe źródło dochodu. W tym stanie rzeczy, mając na względzie powyższe, został spełniony warunek (w zakresie pkt IV części dyspozytywnej orzeczenia), o którym mowa w art. 65 k.k. (w poprzednio obowiązującym brzmieniu).

Końcowa część środka odwoławczego została poświęcona wymiarowi orzeczonej wobec R. Ś. (1) kary (str. 12). Apelujący polemizując z dokonaną przez Sąd I instancji oceną okoliczności wpływających na wymiar kary, nie wykazał jednak aby kary jednostkowe oraz kara łączna orzeczone w stosunku do R. Ś. (1) były rażąco niewspółmierne (surowe) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Należy przede wszystkim zauważyć, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku stanowi zbrodnię, a zatem zagrożony jest karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. Wprawdzie R. Ś. (1)

przypisano w tym zakresie jedynie pomocnictwo (art. 18 § 3 k.k.) do przestępstwa z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, jednakże zgodnie z art. 19 § 1 k.k. „ Sąd wymierza karę za podżeganie lub pomocnictwo w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo”. Sąd I instancji wymierzył R. Ś. (1) za ten czyn karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem minimalnie przekraczającą (o 2 miesiące) dolną granicę ustawowego zagrożenia. Oceniając wymiar tej kary nie można tracić z pola widzenia ilości (...) (12 kg) wyprodukowanej z prekursora (...) dostarczonego producentowi przez tegoż oskarżonego. Przy wymiarze kary łącznej Sąd Okręgowy zastosował zasadę zbliżoną do absorpcji, orzekając wobec oskarżonego karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (w sytuacji gdy suma kar jednostkowych wymierzonych za oba czyny wynosiła 5 lat i 2 miesiące). Kara łączna w znacznej mierze pochłonęła karę jednostkową wymierzoną za czyn przypisany oskarżonego w pkt IV orzeczenia. W tym stanie rzeczy, abstrahując nawet od rozważań czy Sąd meriti w sposób prawidłowy ocenił istniejące po stronie R. Ś. (1) okoliczności obciążające, orzeczonych wobec niego kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, nie można uznać za nadmiernie (rażąco) surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, dokonując częściowej zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego R. Ś. (1) (z przyczyn, o których była uprzednio mowa), Sąd Apelacyjny w pozostałej części tenże wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze opiera się o art. 624 §1 k.p.k.

Koszty nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz występujących w drugiej instancji obrońców na podstawie art. 29 ustawy – prawo o adwokaturze.